

PANORAMA ŁASKA

ISSN 1644-2636
kwiecień 2013 nr 4/134

Katyń

Pamięć ofiar
Katynia str.2





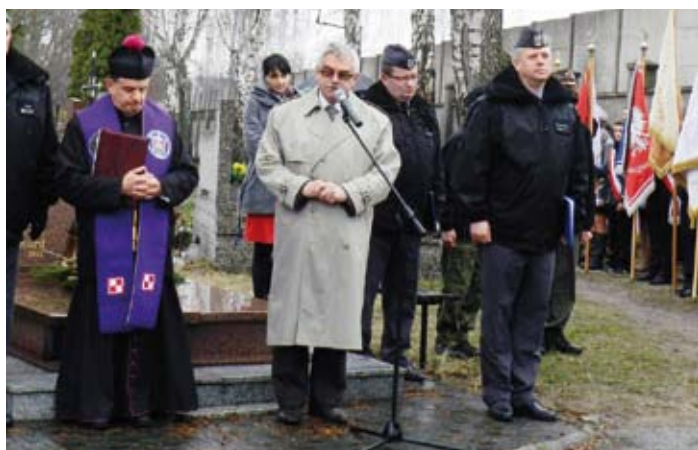
Pamięci ofiar Katynia

Pomimo deszczowej pogody, na łaskim cmentarzu zebrali się licznie mieszkańcy, aby (12 bm.) uczcić 73. rocznicę zbrodni katyńskiej. To szczególna rocznica, upamiętniająca rozstrzelanych wiosną 1940 roku ponad 21 tysięcy obywateli polskich, w tym ponad 10 tysięcy oficerów wojska polskiego i policji.

O godz. 13 przedstawiciele związków kombatanckich, wojska, władz samorządowych, szkół i parlamentarzystów, a także ci, którzy swoją obecnością chcieli uhonorować pamięć poległych na Wschodzie, przybyli na łaski cmentarz, gdzie znajduje się pomnik ofiar tamtych lat. Uroczystość prowadził por. Marek Kwiatek.

Po modlitwie, którą odmówił ksiądz kapelan Krzysztof Majsterek, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek powitał zebranych i przytoczył okoliczności tego zbrodniczego wydarzenia oraz jego skalę i konsekwencje, które odczuwamy do dziś. Burmistrz zaakcentował, iż zbrodnia katyńska, to nie tylko tragedia pomordowanej polskiej elity, ale także niezwykle dramaty tysięcy rodzin, które na początku bezpowrotnie rozbito, a później w komunistycznej Polsce siłą narzucono im fałszywą wersję historii. Następnie delegacje obecne na uroczystości złożyły kwiaty pod tablicą upamiętniającą Polaków poległych na Wschodzie. ■

(MJ)



Wicemistrz Polski z... ŁDK

Modelarze z Pracowni Modelarskiej Łaskiego Domu Kultury uzyskali tytuł II wicemistrzów Polski w kategorii modeli balonów na ogrzane powietrze FB w modelarstwie lotniczym i kosmicznym.

Aeroklub Włocławski zgodnie z kalendarzem Sportowym Aeroklubu Polskiego był organizatorem Mistrzostw Polski Modeli Balonów na Ogrzane Powietrze pn. „Mały Puchar Gordona Bennetta”. Zawody odbyły się 7 kwietnia br. na lotnisku Aeroklubu Włocławskiego w Kruszynie. W zawodach uczestniczyły zwycięskie ekipy z mistrzostw aeroklubów regionalnych i stowarzyszeń, ekipa mogła liczyć 6 zawodników oraz instruktora. Do wyniku drużyny liczył się wynik 3 najlepszych zawodników.

Klub Modelarstwa Lotniczego i Kosmicznego Łaskiego Domu Kultury zdobył zespołowo III miejsce.

Indywidualnie w kategorii FB Igor Szymański uzyskał tytuł II wicemistrza Polski. Konrad Dębicki zajął miejsce VII, a Mateusz Kabza - zajął miejsce VIII. W zawodach uczestniczyli także Bartłomiej Bąk - XII, Jakub Dębicki - XIV, Grzegorz Kosidowski - XI, wszyscy zawodnicy Klubu Modelarstwa Lotniczego i Kosmicznego Łaskiego Domu Kultury uplasowali się w pierwszej połowie tabeli wyników. ■

Andrzej Pikosz



Publiczne Gimnazjum nr 2
im. Jana Pawła II
zaprasza na

**PIKNIK
RODZINNY**

w godz. 11- 16

25 maja 2013 r.

(ul. Berlinga 1, BOISKO SZKOLNE)

Liczne atrakcje:

- * występy muzyczno - artystyczne (zespoły wokalne i taneczne)
- * dla łasuchów: grill, kawiarenka, ciasta
- * plac zabaw dla dzieci
- * wystawy prac uczniów PG nr 2
- * prezentacja młodych talentów
- * gry i zabawy dla dzieci oraz rodziców
- * niespodzianki

wstęp za jeden uśmiech

Honory dla gen. A. Arkuszyńskiego

General Aleksander Arkuszyński ps. „Maj”, bohaterski żołnierz Armii Krajowej i powojennego podziemia m.in. w Pabianicach i Łasku, uhonorowany został niedawno Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Przyznanie tego zaszczytnego odznaczenia zbiegło się w czasie z 95. rocznicą urodzin „Maja”.

Aleksander Arkuszyński urodził się w Dąbrowie nad Czarną. Brał udział w wojnie obronnej Polski w 1939 roku. Wkrótce po ucieczce z niemieckiej niewoli zaangażował się w działalność konspiracyjną. Dowodził oddziałami partyzanckimi m.in. na ziemi opoczyńskiej, w ramach 25 Pułku Partyzanckiego AK brał udział w akcji „Burza”. Po wyzwoleniu nie złożył broni i nadal działał w poakowskim podziemiu – tym razem w sze-

regach Ruchu Oporu Armii Krajowej. To właśnie on dowodził słynną akcją zdobycia siedziby UB i uwolnienia przebywających tam konspiratorów. W tym czasie ściśle współdziałał z konspiratorami ziemi łaskiej.

Po ujawnieniu się wielu żołnierzy AK, A. Arkuszyński rozpoczął studia w Łodzi, jednakże w 1949 r. został aresztowany. Po uniewinnieniu w 1951 r. ukończył studia na Politechnice Łódzkiej. Przez wiele powojen-

nych lat położył olbrzymie zasługi na polu ujawniania prawdy o konspiracji AK i przywrócenia zbiorowej pamięci tak zasłużonych ludzi jak choćby cichociemny mjr Adam Trybus, wygłaszając wiele referatów i współredagując opracowania książkowe na ten temat. Wiele miast naszego regionu, m.in. Pabianice i Łask, uhonorowały go zaszczytnymi tytułami. ■

(PO)

MAJOWE ŚWIĘTA

1 Maja – Święto Pracy

2 Maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

godz. 10 – Plac Lotników

- podniesienie flagi państwowej na maszt
- przemówienie burmistrza Łasku Gabriela Szkudlarka
- przemarsz z flagą

3 Maja – Święto Konstytucji 3 Maja

godz. 10.30 – kolegiata łaska, msza święta w intencji Ojczyzny

Po mszy św. przejście na Plac Piłsudskiego

godz. 11.45 – Plac Piłsudskiego

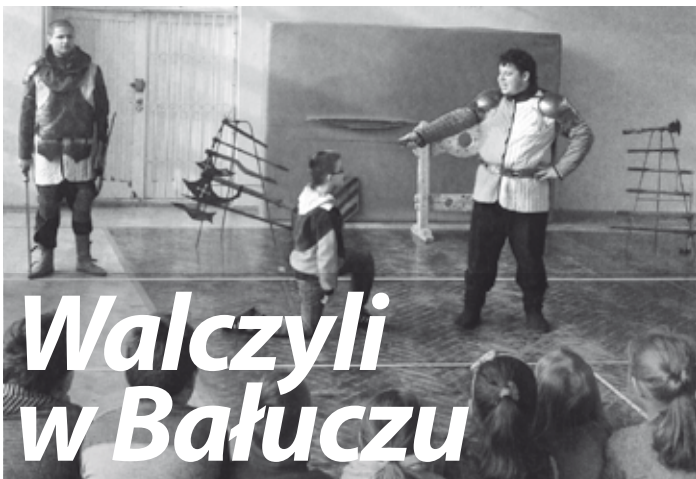
- złożenie meldunku dowódcy garnizonu
- przemówienie starosty łaskiego Cezarego Gabryjczyka
- przemówienie dowódcy 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego płk Krystiana Zięcia
- apel pamięci, salwa honorowa
- złożenie kwiatów pod Pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego

Bezpośrednio po zakończeniu uroczystości, w ŁDK odbędzie się spektakl teatralny „Weźmy weselne szaty” Zdzisława Wegenko w wykonaniu grupy teatralnej „Pospolite Ruszenie z ŁDK”

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

1 MAJA - godz. 12. – CSiR Pływalia Kryta „Pływajmy razem”

- Rodzinna sztafeta pływacka
- Konkurencje pływackie dla najmłodszych



Grupa Artystyczna REKONSTRUKTO przeniosła uczniów naszej szkoły w czasie do wieków, kiedy zaprzęgano konie do karoc, a rycerze zakuci w zbroje i z mieczem w ręku nie szczędzili wysiłku, by bronić honoru i ojczyzny.

Podczas pokazu historycznego pod hasłem „Życie i kultura w średniowieczu”, uczniowie przeniesieni w podróż do krainy, którą pokrył kurz minionych wieków, z zapartym tchem słuchali legend i opowieści. Podczas żywej lekcji historii dzieci mogły zobaczyć rycerski ekwipunek i uzbrojenie, poznać zasady turnieju rycerskiego i uczestniczyć w pojedynku. ■

ARCHEO laureatem

Stowarzyszenie Entuzjastów Lotnictwa Grupa ARCHEO z Łasku zostało laureatem III Plebiscytu „Lotnicze Orły 2012” w kategorii: organizacja lotnicza roku. Łaskowianie zdobyli największą glosów zwyciężając w tym prestiżowym plebiscycie, organizowanym przez portal: lotniczapolska.pl.

Za osiągnięcia w minionym roku Lotniczymi Orłami uhonorowano także m.in.: Aeroklub Lubelski, Kraków Airport, kpt. pil. Grzegorza Czubskiego (lotnictwo wojskowe), Sebastiana Kawę (szybownictwo).

Gratulujemy! ■

(PO)

PCK zadbał o paczki

Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łasku w w ciągu kilku dni marca, z udziałem wolontariuszy ze szkół gimnazjalnych w ponagimnazjalnych z Łasku przeprowadził akcję „Wielkanoc z PCK”. Celem akcji było pozyskanie darów i funduszy na przygotowanie paczek świątecznych dla dzieci i najbardziej potrzebujących rodzin naszego rejonu.

Dzięki przychylności i życzliwości osób prywatnych udało się przygotować 60 paczek żywnościowych (wartości 2.056,51 zł). Paczki przekazano dla dzieci w 7 szkołach.

Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Krzyża w Łasku serdecznie dziękuje ludziom dobrej woli za życzliwość i wsparcie naszej akcji. ■

Aneta Grudzińska, prezes rejonowy PCK

Tragiczny poślizg

Do tragicznego wypadku drogowego doszło 8 bm. w Łopatkach, gm. Łask. Kierujący renault scenie 51-letni mężczyzna nie zachował należytej ostrożności i na łuku drogi jego pojazd wpadł w poślizg. Skutki tego zdarzenia były tragiczne: samochód uderzył w 2 mężczyzn stojących na chodniku w pobliżu przystanku autobusowego. Jeden z nich – 43-letni mieszkaniec gminy Łask w wyniku odniesionych obrażeń zmarł, zaś drugi – 30-latek doznał ogólnych potłuczeń i niezbędna była pomoc lekarska. Jak się okazało, kierowca pojazdu był trzeźwy. Policjanci z KPP w Łasku pod nadzorem prokuratury prowadzą w tej sprawie postępowanie wyjaśniające. ■

(P)

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. JÓZEFA MALINOWSKIEGO

Oficera WP, Pułkownika w stanie spoczynku,
działacza Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

Najbliższej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia składają
Burmistrz Łasku
Radni i Przewodniczący
Rady Miejskiej w Łasku

Cześć Jego pamięci !



Zdaniem burmistrza

O treści najbliższych dwóch artykułów z cyklu „Zdaniem burmistrza” przesądziły opinie, oceny zamieszczane w ostatnim czasie w mediach, dotyczące funkcjonowania naszego państwa i samorządów lokalnych przy jednoczesnym uwzględnieniu oczekiwań społecznych.

ZARYS OGÓLNEJ SYTUACJI

W ostatnich miesiącach narasta niezadowolenie społeczne. Polska nie jest tu wyjątkiem, Zjawisko dotyczy bowiem wielu krajów Unii Europejskiej. Poglębiamy je przedłużający się kryzys gospodarczy oraz błędy popełniane przez rządzących, w tym także w przeszłości. Niezwykle wymownym tego przykładem jest nieszczęsna reforma emerytalna sprzed 15 lat „niekompletna i źle przygotowana. Niestety nie odpowiedziano wtedy na fundamentalne pytania” - „Dz.Ł.” z 5.04.2013, str. 2. Te fundamentalne pytania to kto i na jakich zasadach będzie wypłacał emerytury. Dodajmy do tego, że żaden z 15 krajów ówczesnej Unii Europejskiej nie wprowadził tego systemu, bo to system podlegający dużym wahaniom. Dziś nie tylko grożą nam wakacje pod palmami (to natrętna propaganda tamtego czasu), ale boimy się czy nasze emerytury nie będą emeryturami głodowymi. Dziś zatem istnieje ogromny dylemat: czy dalej ten wadliwy, niedopracowany system utrzymywać?

Ja – jak wielu Polaków – chciałbym aby jak najszybciej umożliwiono powrót do ZUS-u, bowiem zostaliśmy wówczas perfidnie oszukani. I tylko szkoda straconych miliardów, które mogły iść np. na szpitale czy drogi. Mam tu na myśli koszty (odsetki) wykupu od OFE emitowanych przez państwo obligacji w celu uzupełnienia braków ZUS, które powstawały także z powodu skierowania części składek emerytalnych do OFE. Jak z kolei przeprowadzano reformę służby czy, jak kto woli, ochrony zdrowia najlepiej pokazuje sytuacja naszego powiatowego szpitala, ale także wielu innych tego typu placówek. A znawcy tematu mówili wówczas: trzeba ustalić sieć szpitali, a nadzór nad nimi przekazać województwu, bo powiaty są za słabe ekonomicznie. Odpowiedź była jedna: taka jest wola polityczna. Czy wyciągamy wnioski? Chyba nie skoro twarz tamtych wszystkich 4 tzw. wielkich, w rzeczywistości nieudanych bo zupełnie nieprzemyślanych reform „bierze” 400 tys. głosów w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Jesteśmy jednak słusznie niezadowoleni.

Z drugiej strony wielu z nas nie nadąża za dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością, niebawym postępowaniem

technologicznym, zalewem różnorodnych, często umiejętnie sterowanych, służących określonym kręgom informacji. Narasta niczym nie uzasadniona agresja, a wręcz w mniemaniu niektórych, budowanie autorytetu niegrzecznym zachowaniem. Szczytem „bohaterstwa” dla wielu są anonimowe paszkwile. Ktoś to mądrze podsumował: ludzie nie radzą sobie sami z sobą. Natłok tragicznych zdarzeń z ostatnich tygodni w naszym mieście jest tego wymownym przykładem.

Gdzie w tym wszystkim jest samorząd lokalny? Jak odnajduje się w trudnych realiach? I przede wszystkim co dalej?

SAMORZĄDÓW LOKALNYCH TRUDNY CZAS

Z całą odpowiedzialnością stwierdzam: nigdy jeszcze samorządom lokalnym nie było tak ciężko jak obecnie. Z jednej strony nieodpowiedzialna polityka państwa polegająca na nakładaniu nowych zadań bez zapewnienia środków oraz wprowadzenie rozwiązań ograniczających możliwości inwestycyjne (art.243 ustawy o finansach publicznych), z drugiej strony oczekiwania mieszkańców, często zresztą bardzo uzasadnione. Nie potrzeba w jakiś szczególny sposób zajmować się samorządem, nawet czytać gazet, aby usłyszeć w mediach, w relacjach z różnych konferencji, sympozjów i konwencji o dramatycznej sytuacji samorządów lokalnych. Wczorajsza „Rzeczpospolita” (str. C6) artykuł „Gminy pilnie potrzebują dodatkowych dochodów”. Podtytuł – Bez ograniczenia wydatków inwestycyjnych samorządy mogą mieć problem ze zrównoważeniem swoich budżetów w latach 2014 – 2020. Dziś rano pomiędzy 5 a 5.40 rano - wg relacji radnego - w programie 1 Polskiego Radia dyskusja o dramatycznej sytuacji finansowej samorządów. To tylko 2 przykłady z ostatnich 2 dni. Podkreślmy, że zmniejszenie wydatków inwestycyjnych to zaniechanie lub przynajmniej ograniczenie inwestycji niezbędnych do właściwego funkcjonowania społeczności lokalnych, rozwoju gmin czy powiatów, inwestycji służących mieszkańcom. Dlatego ciągle inwestujemy, w tym przy udziale pieniędzy zewnętrznych, czego nie są już w stanie robić znacznie większe od Łasku miasta. Wczoraj wznowiono budowę magistrali

wodociągowej w ulicy Batorego, po fatalnej jak dotąd zimowej pogodzie zintensyfikowano prace przy rewitalizacji rynku i budynku przeznaczonego na muzeum. Z uwagi na zalegający śnieg i zmarznątą glebę nie możemy rozpocząć 2 etapu rekultywacji wysypiska – budowy skateparku.

Za miesiąc uzasadnię dokonywane przez gminę wybory dotyczące jej funkcjonowania, w tym realizacji określonych inwestycji.

DOCENIAMY SPORT

Zakończmy jednak pozytywnie, a nawet bardzo. Znowu posłużę się cytata-mi. „Nad Wartą” z 27.03.2013, tytuł „Jesteśmy z Was dumni i dziękujemy”. Dalej: „Zawodnicy Łaskiego Klubu Sztuk Walki zdobyli podczas 19 Mistrzostw Polski Oyama Karate w Kata cztery złote, cztery srebrne i dwa brązowe medale. Są wielkimi sportowcami. Zdobyli aż 10 medali. To największy sukces w historii klubu na arenie ogólnopolskiej. Trener Stanisław Kołodziejski może być dumny ze swoich podopiecznych. W łaskich mistrzostwach wystartowało 195 zawodniczek i zawodników z 25 klubów. W organizację włączyły się ochoczo władze lokalne”. Koniec cytatu. Dodam, że jako jedyny przedstawiciel samorządów otrzymałem od organizatorów piękną pamiątkową statuetkę.

„Nad Wartą” z 10.04.2013, tytuł: „To nasz Mariusz Wlazły w spódnicy”. Dalej czytamy: „Malwina Smarzek z Łasku mistrzynią Europy w piłce siatkowej. To największy sukces w historii łaskiej siatkówki. I powód do dumy dla trenera Bogdana Lipowskiego. Reprezentacja siatkarska polskich kadetek wywalczyła złoty medal mistrzostw Europy. Podstawową zawodniczką reprezentacji podczas rozgrywanych w Serbii i Czarnogórze mistrzostw była łaskowianka Malwina Smarzek”. Koniec cytatów. W obu przypadkach cytowałem tylko niewielkie fragmenty artykułów. Siatkówka kobiet podobnie jak MULKS (piłka nożna chłopców) funkcjonują dzięki finansowej pomocy gm. Łask. Ubolewam, że inne samorządy nie dostrzegają potrzeby wsparcia drugoligowego klubu siatkarskiego. Także klub S. Kołodziejskiego gmina wspiera znacząco. ■

11 kwietnia 2013

Gabriel Szkudlarek

Dożywianie dzieci

Czy dzieci i młodzież szkolna głodują, czy też nie jest aż tak tragicznie jak to niektórzy przedstawiają? Faktem jest przecież, że wiele rodzin żyje w bardzo trudnych warunkach materialnych, że rośnie bezrobocie i odbija się to nie tylko na jakości wyżywienia dzieci.

Uczniowie ze względu na potrzeby rozwojowe powinny otrzymywać w szkole, co najmniej jeden ciepły posiłek, zwłaszcza w sytuacji, gdy przebywają wiele godzin poza domem. Czym innym jest jednak umożliwienie wszystkim uczniom spożycia posiłku w szkole (np. płatnego), a czym innym organizacja dożywiania dla tych uczniów, którzy systematycznie niedojadają, często są głodni, bo rodzina, w której się wychowują, nie ma wystarczających środków na zakup żywności.

Ośrodki pomocy społecznej realizują program wieloletni „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. 21 marca br. zostało zawarte porozumienie w sprawie realizacji wspomnianego rządowego programu wieloletniego

między gminą Łask a wojewodą łódzkim na 2013 r. Gmina Łask realizuje program przy pomocy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łasku w jednostkach organizacyjnych gminy, placówkach i instytucjach, które posiadają bazę żywnościową lub odpowiednie warunki do wydawania produktów żywnościowych. W celu realizacji programu wojewoda przekaze naszej gminie dotację celową.

Pomoc w formie dożywiania udzielana jest w zależności od sytuacji rodzinnej i dochodowej rodziny lub opiekunów dziecka. W ramach programu prowadzone są działania zmierzające do rozwoju i wykorzystania bazy żywnościowej, zwiększenia jej dostępności

w zakresie tworzenia i doposażenia punktów przygotowania lub wydawania posiłków a także dowozu posiłków.

W 2005 roku z budżetu gminy zakupiony został samochód, który służy do codziennego dowozu posiłków do szkół podstawowych w Bałuczu, Okupie i Wrzeszczewicach. W stołówce szkolnej w Okupie wydawane są dwudaniowe obiady dla 23 uczniów, w stołówce szkolnej w Bałuczu i Wrzeszczewicach wydawane są zupy dla ogółem 34 uczniów.

Poniżej przedstawiamy dane liczbowe dotyczące uczniów korzystających z obiadów za I kwartał 2013 roku:■

Wydział OKS i MGOPS

	Placówka	Ogółem Liczba uczniów w szkole	Liczba uczniów korzystających z obiadów		stawka za 1 obiad
			ogółem	w tym refundowanych przez MGOPS	
1	Szkoła Podstawowa nr 1	521	239	32	3,00
2	Zespół Szkół Ogólnokształcących	571	230	78	3,00
3	Szkoła Podstawowa nr 5	392	231	22	3,00
4	Szkoła Podstawowa w Wiewiórczynie	139	79	22	3,00
5	Publiczne Gimnazjum nr 1	343	262 w tym: SP Okup - 83	50 w tym: SP Okup - 23	3,00
6	Publiczne Gimnazjum nr 2	304	81 w tym: SP Bałucz - 22 SP Wrzeszczewice - 12	61 w tym: SP Bałucz - 22 SP Wrzeszczewice - 12	3,00
	ogółem	2.270	1.122	265	

100-latka z Okupa Małego

6 kwietnia bieżącego roku piękny jubileusz 100-lecia urodzin obchodziła mieszkanka naszej gminy - Władysława Morawska, z domu Cichosz. Niecodzienna uroczystość rozpoczęła się mszą św. w intencji Jubilatki w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Okupie Wielkim, w której uczestniczyło ponad 60 osób. Na zakończenie mszy proboszcz ks. Tomasz Promiński, w ciepłych słowach złożył Jubilatce gratulacje i życzenia.

W uroczystości uczestniczył także burmistrz Łasku, Gabriel Szkudlarek, który z okazji tak zacnego jubileuszu złożył Pani Władysławie - w imieniu własnym, władz samorządowych oraz mieszkańców gminy Łask - serdeczne życzenia pomyślności, nieustającego zdrowia, spokoju i pogody ducha.

Jubilatka otrzymała również list gratulacyjny od prezesa Rady Ministrów oraz list okolicznościowy od prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

„Dwieście lat” zaśpiewali wszyscy przybyli na tę uroczystość goście, wznosząc

toast za dalszą pomyślność i zdrowie Jubilatki. Uroczystość przebiegła w wyjątkowej atmosferze, była pełna wzruszeń i radości.

Pani Władysława Morawska urodziła się dnia 6 kwietnia 1913 r. w Woli Bałuckiej. Tu spędziła dzieciństwo wraz ze starszą siostrą i dwoma młodszymi braćmi. Do szkoły podstawowej uczęszczała w Bałuczu. W czasie II wojny światowej z mężem Józefem Włodarczykiem pracowała u okupanta. Byli w tym czasie kilkakrotnie przesiedlani.

Po wojnie zamieszkali w Kopyści. Pani Władysława została wdową, mając do wychowania kilkuletniego syna, Zenona. Wyszła powtórnie za mąż, za Jana Morawskiego i po raz drugi została wdową. O tym, jak trudne było życie Jubilatki świadczy fakt, że przeżyła także śmierć syna oraz dwojga wnuków. Trzymała do chrztu około 30 chrześniaków.

Pani Władysława otoczona jest wspaniałą opieką przez najbliższą rodzinę, u której przebywa w Woli Bałuckiej. Zapewnioną ma również fachową opiekę medyczną przez lekarza rodzinnego Jarosława Świątkę,



uczestniczącego we wspomnianej uroczystości.

Zapytana o receptę na długowieczność, odpowiedziała: „Iść przez życie, mimo trudności losowych, z podniesioną głową, mieć wspaniałą rodzinę i przyjaciół”. Mimo niełatwego życia Jubilatka zachowuje optymizm i pogodę ducha.■

Lilia Ślusarczyk-Grącka
kierownik USC w Łasku

XX lat

Pospolitego Ruszenia

Grupa Teatralna „Pospolite Ruszenie” działa w Łaskim Domu Kultury od maja 1993 roku. Głównym jej trzonem są uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łasku. Członkowie tej grupy „ruszają do boju” dwa razy do roku aby przygotować spektakle na kolejne rocznice obchodów: uchwalenia Konstytucji 3 Maja i odzyskania przez Polskę niepodległości. Zadaniem spektakli jest przedstawienie młodym pokoleniom istotnych wydarzeń z historii Polski oraz przybliżenie historycznych obyczajów na podstawie klasycznych komedii Aleksandra Fredry. Pomysłodawczynią i jednocześnie reżyserem spektakli stworzonych przez to szczególne grono młodych artystów jest Elżbieta Wojtacka-Ślęzak, a od początku istnienia zespołu scenariusze pisze pan Zdzisław Wegenko. Nazwę zespołowi nadała jedna z uczestniczek grupy w drugim roku jej istnienia – Ewa Kowalczyk.

W spektaklach biorą udział tylko ci uczniowie łaskich szkół średnich, którzy chcą zmierzyć się z tym nowym dla nich



wyzwaniem, jakim jest próba gry aktorskiej i współtworzenie nowych, czasami wręcz szalonych przedstawień, a praca nad nimi wcale nie jest łatwa. Występujący muszą nauczyć się poprawnie mówić, zapoznać się z podstawową pracą aktora, poznać sposób poruszania się po scenie, opanować, przeważnie długie, teksty i podać je publiczności w przystępny i nie nudny sposób. W wielu przypadkach muszą jeszcze nauczyć się śpiewać

i tańczyć, a mają na to niecały miesiąc, pracują więc ze zdwojonym wysiłkiem. Aby efekt pracy zadowalał i wykonawców i widzów, próby muszą odbywać się codziennie po kilka godzin. A więc odbywają się o różnych porach dnia - rano, w południe, po południu czy wieczorem. Czasami ustalenie czasu prób jest bardzo trudne, ponieważ młodzież ma wiele zajęć pozalekcyjnych, ale dla chcącego nie ma nic trudnego i jakoś udaje się to pogodzić już dwadzieścia lat.

Uczestniczący w przedstawieniach uczniowie równocześnie z próbami muszą uzupełniać lekcje, zaliczać poszczególne przedmioty, pisać klasówki, przygotowywać się do odpowiedzi. Wszystko to jest możliwe dzięki przychylnemu nastawieniu dyrekcji i nauczycieli, którzy zgadzają się na przekładanie terminów klasówek i zaliczeń.

Byli i obecni aktorzy „Pospolitego Ruszenia” twierdzą, że udział w spektaklach to znakomita szkoła samodzielności i odpowiedzialności, pomagająca im zwalczać fobie, otwierająca na innych i przygotowująca do publicznych występów. Twierdzą również, że udział w pracach tej grupy przyczynił się do osiągnięcia przez nich sukcesu i w pracy zawodowej i życiu osobistym.

Na początku działalności „Pospolitego” nikt nie myślał, że grupa będzie działała tak długo. Dwadzieścia lat to 40 spektakli, czyli 40 różnych sposobów ujęcia tego samego tematu, to ponad 300 osób grających, bez których przedstawienia te nie zostałyby zrealizowane. To wiele osób współpracujących: muzycy – Bożena Kluch, Krzysztof Straburzyński czy nieżyjący już Marian Strzelczyk, choreograf – Marek Wróbel, scenografię i kostiumy często tworzyli Magdalena Kelnerowska i Stanisław Brzozowski, nad techniczną realizacją oświetlenia i dopasowania muzyki od początku czuwał Krzysztof Tyluś, a pozostali pracownicy naszego domu kultury wykonywane dwa razy do roku przedsięwzięcia wspierali w najdrobniejszych szczegółach. Cóż można więcej powiedzieć? Dziękujemy, gratulujemy i czekamy na następne spektakle. ■

Pelen wykaz spektakli i osób biorących w nich udział znajduje się na stronie internetowej Łaskiego Domu Kultury w zakładce „zespoły i sekcje zainteresowań – Grupa Teatralna Pospolite Ruszenie”.

Elżbieta Wojtacka-Ślęzak



Żołnierze wyklęci, listopad 2011



Pobiegli w hołdzie Papieżowi

Blisko 350 osób stawilo się na starcie VIII Wojewódzkiego Biegu Pamięci Jana Pawła II w Łasku. Patronat honorowy nad imprezą objęli marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień oraz metropolita łódzki ksiądz arcybiskup Marek Jędraszewski.

Jak co roku, rywalizację sportową poprzedziła msza święta odprawiona w łaskiej kolegiacie w intencji o kanonizację Jana Pawła II.

Rywalizację sportową otworzył bieg VIP-ów. Symboliczny 400-metrowy dystans pokonali m.in. marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień, poseł na Sejm RP Andrzej Biernat, starosta poznański Jan Grabkowski, starosta łaski Cezary Gabryjczyk, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek oraz lokalni samorządowcy. Pierwszy na mecie zameldował się Stanisław Manias członek Zarządu Powiatu Łaskiego.

Udział w biegu wzięło blisko 350 zawodników. Sporo osób, zachęco-

nych porannym słońcem, zgłosiło się tuż przed rozpoczęciem zawodów. Wszyscy uczestnicy otrzymali numery startowe i medale, a zwycięzcy poszczególnych kategorii - puchary, dyplomy oraz materiały promocyjne województwa łódzkiego. Fundatorami nagród były samorządy gminne i samorząd powiatowy.

Tradycyjnie, nagrodzono również najmłodszych uczestników biegu. 3-letni Alan Księski otrzymał puchar metropolity łódzkiego arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, a 5-letnia Blanka Bąk - puchar marszałka województwa łódzkiego Witolda Stępnia.

Choć głównym celem biegu jest uczczenie pamięci papieża Polaka, to

w gronie tegorocznych uczestników znalazło się również dwóch utytułowanych lekkoatletów. W biegu integracyjnym mężczyzn zwyciężył Jan Ignasiak, mistrz Polski niepełnosprawnych w maratonie z 2002 roku, natomiast w kategorii OPEN wśród mężczyzn bezkonkurencyjny okazał się Artur Kozłowski, dwukrotny mistrz Polski w biegach długodystansowych i medalista mistrzostw Europy.

Szczegółowe wyniki na stronie www.lask.com.pl. ■

Dariusz Cieślak

Targi edukacyjne za nami. Czas na decyzję

W czwartek 14 marca odbyły się II Powiatowe Targi Edukacyjne w Łasku. Teraz, przed uczniami III klas gimnazjum egzaminy końcowe i jedna z ważniejszych decyzji w ich życiu – wybór dalszej ścieżki edukacyjnej.

Powiat Łaski, mając na uwadze pomoc gimnazjalistom w dokonaniu wyboru dalszej drogi rozwoju, zorganizował po raz drugi z rzędu Powiatowe Targi Edukacyjne. Wydarzenie, tak jak w roku ubiegłym, odbyło się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łasku. Uroczyste otwarcia targów dokonał wicestarosta łaski, Wojciech Sikora.

Podczas targów swoje oferty edukacyjne zaprezentowały wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z terenu Powiatu Łaskiego.

Ponadto, swoje stoiska wystawiły też służby mundurowe Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Łasku, 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku, Powiatowej Komendy Policji w Łasku, 1. Batalionu Kawalerii Powietrznej w Leż-

nicy Wielkiej oraz Placówki Straży Granicznej w Łodzi.

Nie zabrakło również przedstawicieli Cechu Rzemiosł Różnych im. Jana Łaskiego w Łasku, Biblioteki Pedagogicznej w Sieradzu Filia w Łasku, Powiatowego Urzędu Pracy w Łasku wraz z Ochotniczym Hufcem Pracy, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łasku oraz Falck sp. z o.o.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się pokazy musztry wojskowej czy profesjonalnej obsługi kelnerskiej przygotowane przez jedną ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu łaskiego.

Równolegle, tego samego dnia, we

wszystkich szkołach powiatu łaskiego odbywały się dni otwarte. Młodzież mogła odwiedzać wszystkie placówki, zapoznać się ze szczegółową ofertą edukacyjną i zapleczem dydaktycznym. ■

Dariusz Cieślak



Odpowiedź
Zarządu Powiatu Łaskiego
na przekazane stanowisko
uczestników marszu „Nie bądźmy obojętni!”
w dniu 20 marca 2013 r.

Kierując się troską o zapewnienie ciągłości świadczeń zdrowotnych Rada Powiatu Łaskiego w dniu 9 lutego 2012 r. podjęła Uchwałę Nr XV/136/12 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na okres 20 lat w trybie przetargu pisemnego ograniczonego.

Był to jedyny sposób na uratowanie łaskiego szpitala przed likwidacją. Groźba likwidacji szpitala była realna wobec pogłębiającego się zadłużenia szpitala, które już na dzień 30 czerwca 2012 r. wynosiło ok. 30 mln złotych.

Powiat Łaski będzie zmuszony spłacić powstały i narastający z tytułu odsetek dług, przy czym mieszkańcy Powiatu mają zapewnioną realizację świadczeń zdrowotnych. Likwidacja szpitala całkowicie pozbawiłaby pacjentów nieodpłatnej opieki szpitalnej w Powiecie.

Podmiot, który wydzierżawił szpital kontynuuje świadczenia medyczne realizowane wcześniej przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łasku.

Tragedia, do której doszło w budynku SP ZOZ-u nie miała związku z działalnością SP ZOZ-u, ponieważ zmarły był tam zatrudniony. Nie było to zresztą jego jedyne źródło utrzymania, gdyż pobierał emeryturę wojskową i zatrudniony był równolegle na umowach o pracę i umowach zlecenia w innych jednostkach medycznych na terenie Łasku.

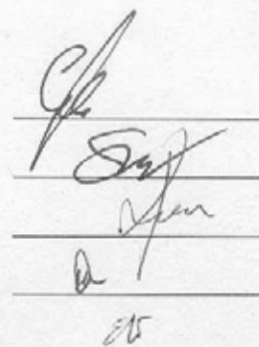
Niepodjęcie dalszej współpracy w spółce "Centrum Dializa" oraz odrzucenie innych oferowanych propozycji pracy nijak nie przystaje do decyzji jaką podjął.

Natomiast w odniesieniu do wyemitowanego programu telewizyjnego dotyczącego odleżyn u jednego z pacjentów, stwierdzamy, iż program przygotowany był agresywnie i tendencyjnie nie ukazując w jakim stanie pacjent był przywieziony i czy uszczerbek na zdrowiu nastąpił w szpitalu, a także brak wypowiedzi ze strony osób bezpośrednio zajmujących się pacjentem czyli pielęgniarek świadczy o braku obiektywności i rzetelności reportażu.

ZARZĄD
POWIATU ŁASKIEGO
98-100 Łask, ul. Południowa 1
tel. 43 675 68 14/15, fax 43 675 68 09

Zarząd Powiatu Łaskiego

1. Cezary Gabryjczyk
2. Wojciech Sikora
3. Adam Kucper
4. Stanisław Manias
5. Ewa Żyła-Wiewiórska





Wiosenne kwiaty dla pań

Chociaż zima szalała za oknem, to w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Buczku w dniu 10 marca 2013 r. królowały kwiaty. Wójt gminy Buczek Bronisław Węglewski oraz przewodniczący Rady Gminy Andrzej Zieliński wręczali kwiaty wszystkim paniom przybyłym na uroczystość artystyczną związaną z dniem 8 marca.

Orkiestra dęta działająca przy GOKiS otrzymała od pana wójta upragniony instrument muzyczny - saksofon tenorowy. Prezenty, występy artystyczne oraz wystawa świąteczna Stowarzyszenia Koła Gospodyń Wiejskich z Bachorzyna stworzyły niepowtarzalny wiosenny i świąteczny nastrój. W programie artystycznym wystąpiła orkiestra dęta, zespół ludowy „Buczkowiacy”, zespół tańca nowoczesnego „Small Dance Square”, kabaret „Cudoki”, Katarzyna Sztanka, zespół „Bogoria”, oraz powstała niedawno grupa teatralna „Buczek Story”.

Występujące zespoły jak co roku dostarczyły publiczności miłej rozrywki.■

J.N.



Gminna Biblioteka Publiczna w Buczku po raz czwarty ogłosiła nabór do dyktanda.

Frekwencja przeszła nasze wyobrażenie. Cieszy nas, że ranga wydarzenia rośnie z roku na rok. To że przyjeżdżają do Buczku osoby z odległych o 200 km miejscowości, daje nam poczucie celowości organizowania tego typu imprezy. Dziękujemy zatem wszystkim uczestnikom, że angażują się w naszą biblioteczną działalność.

Niedzielne popołudnie spędzone w miłej atmosferze rekompensuje uczestnikom błędy zrobione w tekście, potrafią oni rozmarzać i analizować, dlaczego napisali dane słowo tak a nie inaczej. Nikt z nas nie jest doskonały, ale nie popełniamy już tych samych błędów. W tegorocznym tekście pojawiły się słowa, z którymi wielu uczestników mało problem, chociażby „omżyn Davida”.

Nagrody ufundowane przez wójta gminy Buczek Bronisława Węglewskiego trafiły w tym roku do Macieja Kajzera, Iwony Stefaniak i Damiana Kajzera. Gratulujemy!

Słowa podziękowania kieruję do Olgi Grzelak, która wykonała dla wszystkich uczestników okolicznościowe kartki dekoracyjne. Dziękuję Beacie Magdziak, Joannie Tyluś-Malak, Agnieszce Badowskiej i Joannie Chrzanowskiej za skrupulatne sprawdzanie prac.

W oczekiwaniu na wyniki nasi goście mieli przyjemność wysłuchać koncertu poetycko-muzycznego w wykonaniu Marii Duszki i Zbigniewa Paprockiego.

Zachęcam zatem wszystkich, którzy w zaciszu własnego domu pragną sprawdzić się z ortografii do napisania tekstu:

Miłość jak roziskrzone konfetti

Niezrażona pogoda, w sukience koloru écru niesięgającej pół tydki, z półuśmiechem na ustach chyżo hasała pośród angielskiego ogrodu. Za nią cocker-spaniel hurmem wpadł na niewielką

polanę porośniętą gęsto ostrężyną. Na niezajętej dotąd przestrzeni rozłożyła swój rudo-biały futerał z krwistoczerwoną zasuwką. I po chwili zagrała furioso swój ulubiony fragment symfonii Mahlera na chordofonie.

W przerwie na lunch nadjechał z naprzeciwka rozklekotany pick-up (pikap). Kierowca wyglądem przypominał markiza z magicznym harcapem przy włosach. Przyjeżdżałby tutaj w każdy świątek-piątek, ale to byłby blamaż, gdyby ujrzała go skradającego się zza rachitycznego omżynu Davida. Można by rzec – Jak bum-cyk-cyk! Tak, bez wątpienia, on jest zauroczony! A od tego tuż-tuż do miłości. Ach, czy ta historia doczeka się puenty? ■

Alicja Hans

KONKURS NA DYREKTORA PRZEDSZKOLA

Wójt gminy Buczek ogłosił (2 bm.) konkurs na stanowisko dyrektora Gminnego Przedszkola w Buczku.

Do konkursu mogły przystąpić osoby, które spełniały wymagania określone w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z dnia 27 października 2009 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek. Oferty składane były osobiście jak i za pośrednictwem poczty w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia (tj. do 17 kwietnia br.) do godziny 15.30 w sekretariacie Urzędu Gminy w Buczku. Łącznie wpłynęły 2 oferty.

Kolejnym etapem będzie weryfikacja złożonych ofert, rozmowa komisji konkursowej z kandydatami dopuszczonymi do postępowania konkursowego, po której nastąpi wyłonienie dyrektora.■

A.S.

2 maja – dzień wolny

Zgodnie z zarządzeniem wójta gminy Buczek z dnia 3 kwietnia 2013 roku, dzień 2 maja 2013 roku (czwartek) jest dniem wolnym od pracy w Urzędzie Gminy.

Pracownicy ten dzień odpracowali w dniu 20 kwietnia 2013 roku.■

▲ Inwestycje w gminie Buczek

W styczniu br. zakończono budowę kanalizacji sanitarnej z odciejściami w pasie drogowym i sieci wodociągowej z przyłączami przy ul. Głównej i ul. Szadek w Buczku. Koszty inwestycji wynoszą 419 113,50 zł brutto. W ramach inwestycji na terenie przyszłego nowego osiedla mieszkaniowego wybudowano 1087 metrów sieci kanalizacyjnej, 41 odciejść w pasie drogowym, 825 m wodociągu i 41 przyłączy.

Trwają roboty przy budowie przedszkola i sal lekcyjnych w budynku ZSPiGP w Buczku. Prace prowadzi firma z Łodzi. Wykonano stan surowy zamknięty budynku, obecnie montowane są instalacje wewnętrzne. Planowany koszt robót wynosi 3 miliony zł. Termin zakończenia prac planowany jest na sierpień br. W ramach zadania zostanie wybudowane przedszkole i pomieszczenia dla dzieci w klas „0 - 4”.

Zawarta została umowa na kwotę 497 tys. zł dotycząca wykonania dwóch budynków gospodarczo-garażowych dla potrzeb gminy Buczek. Budynki zostaną wybudowane na działce zakupionej od parafii. Prace będzie wykonywać firma budowlana z Łasku. Planowany termin zakończenia inwestycji - styczeń 2014 r., wg zapewnień wykonawcy prace mogą być zakończone w pierwszej połowie 2013 roku. Wybudowane garaże pozwolą na prawidłowe zabezpieczenie ciągników, koparki, przyczep i innego sprzętu będącego własnością gminy, a także rozbiórkę dawnego budynku Urzędu Gminy i uporządkowanie terenu.

Gmina Buczek realizuje projekt „Internet w minie Buczek oknem na świat”. Zakończono rekrutację uczestników projektu. Zamontowano sprzęt komputerowy dla 100 mieszkańców, uruchomiono internet, zatrudniono koordynatora projektu, koordynatora informacyjnego. Przeprowadzone zostały szkolenia podstawowe dla mieszkańców. Koszt realizowanego projektu wynosi 1 mln 200 tys. zł a dofinansowanie 100% wartości zadania pokrywa Unia Europejska. W ramach tego samego projektu planowane jest dokupienie ok. 80 komputerów dla szkół, świetlic środowiskowych istniejących w strażnicach OSP i mieszkańców za kwotę ponad 560 tys. zł.

Na ostatniej sesji Rady Gminy w Buczku radni zdecydowali o przekazaniu dotacji dla powiatu łaskiego w kwocie 200 tys. zł na remont ulicy ul. Zielonej w Buczku, która stanowi fragment drogi powiatowej Buczek - Sędziejowice. W gminie Buczek w ciągu ostatnich 7 lat powiat zainwestował zaledwie 800 tys. zł w remont i przebudowę dróg powiatowych. Każda z tych inwestycji została wsparta przez środki pochodzące z budżetu gminy Buczek.

Należy podkreślić, że w tym samym czasie w gminie Widawa na drogi powiat wydał środki wysokości 17 mln 900 tys. zł, w gm. Sędziejowice - 7 mln 700 tys. zł, w gminie Łask - 3 mln 800 tys. zł, w gm. Wodzierady - 1 mln 500 tys. zł. Informacje pochodzą od starosty, który przedstawił w/w informacje na sesji Rady Powiatu. W następnych latach planujemy wspierać dotacją w wysokości 30-50 % kosztów inwestycji remonty dróg powiatowych biegnących przez gminę w celu poprawy ich przejezdności.

Pragniemy nadmienić, że nie zapominamy też o inwestycjach drogowych w gminie, chcemy wybudować całkowicie nową drogę

w Woli Bachorskiej - do 5 gospodarstw za ponad 360 tys. zł, pod którą w 2012 r. zakupiliśmy grunt. Budowa zostanie dofinansowana z funduszy Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 60 % kosztów inwestycji. Odbudowana będzie też droga biegnąca w Woli Bachorskiej w stronę ulicy Pieńki w Buczku.

W br. wybudujemy nową drogę w Gucinie - pomiędzy drogą krajową nr 1 a Brodnią Dolną, na którą zarezerwowaliśmy w budżecie ponad 1mln 250 tys. zł. Mamy nadzieję, że zadanie to zostanie wsparte przez środki w wysokości 50% poniesionych kosztów pozyskane z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Droga ta pełni funkcję zapasowego wjazdu do istniejącego lotniska wojskowego w gminie Buczek.

Planowane są remonty dróg gminnych na odcinku około 6 km. Zostaną na nich wykonane natryski regeneracyjne emulsją asfaltową lub nakładki asfaltowe. Mamy nadzieję, że w tym roku zostanie wyremontowana droga w Czestkowie F wiodąca do oczyszczalni ścieków.

Do końca czerwca 2014 roku planowane jest rozpoczęcie rozbudowy strażnicy i świetlicy środowiskowej w Czestkowie B. Na ten cel planowane jest pozyskanie około 266 tys. zł ze środków UE. Koszt całości wykonanych prac w tym zadaniu wyniesie około 400 tys. zł. Będzie to 6. budynek OSP w gminie wyremontowany i rozbudowany w ostatnich 2 latach. Do modernizacji pozostanie budynek OSP w Woli Buczkowskiej, który będzie remontowany po uzyskaniu prawa własności przez miejscową OSP.

W maju zakończymy budowę drugiej studni w Buczku, aby zapobiec brakowi wody w okresie letnim.

W latach 2013-2014 rozpoczniemy i zrealizujemy budowę kanalizacji w Czestkowie A. Tym samym zakończymy budowę kanalizacji Czestkowa A, B i F oraz zaczniemy kanalizowanie miejscowości: Brodnia, Wilkowyja, ul. Wygwizdów, Wola Buczkowska oraz Luciejów (w okresie programowania UE na lata 2014-2020), aby zdążyć z kanalizacją do końca 2018 roku. Tym samym zakończymy kanalizowanie gminy Buczek, bo po tym terminie trzeba będzie płacić kary za brak kanalizacji.

W tym roku zostanie wykonany projekt budowy sali gimnastycznej i rozbudowy szkoły w Czestkowie oraz projekt Urzędu Gminy i parkingu ogólnodostępnego z realizacją 2013- 2015.

Mam nadzieję, że w roku 2013 zdobędziemy dodatkową pulę środków w wysokości ok. 4 mln zł z Unii Europejskiej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi oraz Rezerwy Oświatowej, co pozwoli na zrealizowanie inwestycji na poziomie roku ubiegłego - 6 mln 700 tys. zł, z czego 5 mln 100 tys. zł pochodziło właśnie ze wspomnianych źródeł i dzięki tym środkom, a nie opłatom z lotniska mogliśmy zrealizować tak duże inwestycje.

Bronisław Węglewski
wójt gminy Buczek



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



DODATKOWE ŚRODKI NA KOMPUTERY

Gmina Buczek realizuje od września 2012 r. projekt pn.: „Internet w gminie Buczek oknem na świat” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Oś Priorytetowa 8. Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki, Działanie 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion.

Mieszkańcy już ponad miesiąc korzystają z otrzymanego sprzętu komputerowego wraz z bezpłatnym dostępem do internetu (103 komplety). Beneficjenci są pod stałą opieką koordynatora informatycznego, który służy pomocą w przypadku jakichkolwiek problemów ze sprzętem komputerowym bądź internetem.

Z powodu dużego zainteresowania mieszkańców projektem, gmina Buczek wystąpiła z wnioskiem do władzy wdrażającej programy europejskie o przyznanie dodatkowego sprzętu komputerowego i w dniu 18.04.2013 r. otrzymała 560 tys. zł na jego zakup. W dodatkowy sprzęt zostanie wyposażonych 20 - 40 gospodarstw domowych, 30 - 50 zestawów komputerowych trafi do szkół w gminie Buczek oraz 5 zestawów komputerowych zostanie przekazanych do świetlic środowiskowych (OSP). Łącznie gmina Buczek przyzna dodatkowych 80 - 100 zestawów komputerowych z dostępem do bezpłatnego internetu. Reasumując, w gminie zamontowanych będzie ok. 200 zestawów komputerowych z bezpłatnym dostępem do internetu. Gmina Buczek za pośrednictwem „Panoramy Łaskiej” składa serdeczne podziękowania władzy wdrażającej za pozytywne rozpatrzenie jej wniosku.

R.S.

„Dotacje na innowacje” „Inwestujemy w waszą przyszłość”

Projekt pn. „Internet w gminie Buczek oknem na świat” współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka

Już od lipca bieżącego roku NOWE ZASADY ODBIORU ŚMIECI

Od 1 lipca 2013 r. zacznie obowiązywać nowy system gospodarki odpadami komunalnymi obejmujący nieruchomości zamieszkałe, z wymogiem stosowania segregacji. Odpady z tych nieruchomości odbierać będzie jeden przedsiębiorca, który zostanie wyłoniony przez gminę w drodze przetargu. To gmina podpisze umowę z przedsiębiorcą i będzie się z nim rozliczać, a właściciele nieruchomości obowiązani będą wносить opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy.

W ramach poniesionej opłaty gmina Buczek wyposaży zamieszkałe nieruchomości w zestaw pojemników do gromadzenia odpadów komunalnych, zapewni utrzymanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym i technicznym. Wszyscy mieszkańcy gminy Buczek będą zobowiązani do wypełnienia i złożenia w Urzędzie Gminy w Buczku deklaracji, na podstawie której będzie naliczana opłata za odbiór odpadów wynikająca ze stawki podstawowej, określonej przez gminę.

Miesięczne stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynoszą:

1. w przypadku, gdy odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny w wysokości:

- a) 5 zł od gospodarstwa domowego jednososobowego
- b) 10 zł od gospodarstwa domowego dwuosobowego
- c) 15 zł od gospodarstwa domowego trzyosobowego
- d) 20 zł od gospodarstwa domowego czterosobowego i większego.

2. w przypadku, gdy odpady nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny w wysokości:

- a) 10 zł od gospodarstwa domowego jednososobowego
- b) 20 zł od gospodarstwa domowego dwuosobowego
- c) 30 zł od gospodarstwa domowego trzyosobowego
- d) 40 zł od gospodarstwa domowego czterosobowego i większego.

Prawidłowa segregacja odpadów będzie kontrolowana, w przypadku stwierdzenia naruszenia prawidłowości segregacji, odpady takie będą traktowane jako nie segregowane i co za tym idzie koszty poniesionych opłat wzrosną o 100%.

Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi, należną w każdy miesiąc, w którym na danej nieruchomości zamieszkuje mieszkaniec, w wysokości określonej w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, należy wносить w łącznej wysokości za następujące miesiące w terminach:

- za miesiąc styczeń, luty, marzec - do 15 kwietnia danego roku
- za miesiąc kwiecień, maj, czerwiec - do 15 lipca danego roku
- za miesiąc lipiec, sierpień, wrzesień - do 15 października danego roku
- za miesiąc październik, listopad, grudzień - do 31 grudnia danego roku.

Termin wniesienia pierwszej opłaty upływa 15 października 2013 r.

Wszystkie nieruchomości zamieszkałe zostaną wyposażone w trzy 120-litrowe pojemniki do segregacji następujących rodzajów odpadów:

- 1. papier i tektura, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe oraz metal - odbierane będą raz na miesiąc sprzed posesji w pojemnikach zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów
- 2. szkło białe i kolorowe - odbierane będą raz na kwartał sprzed posesji w pojemnikach zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów
- 3. niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne - odbierane będą raz na miesiąc w pojemnikach sprzed posesji zgodnie z har-

monogramem odbioru odpadów.

Wyjątkiem będzie pojemnik na papier i tekturę, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe oraz metal dla nieruchomości zamieszkałej przez 6 osób i więcej. W tym przypadku pojemnik będzie wielkości 240 litrów.

W uzasadnionych przypadkach możliwe będzie dostawienie kolejnego pojemnika lub wymiana na większy przy wcześniejszym uzgodnieniu z gminą. W przypadku większej ilości odpadów możliwe będzie wystawienie dodatkowego worka foliowego o poj. 120L (folia LDPE), przy czym chęć wystawienia należy zgłosić na 4 dni przed terminem wywozu.

Dodatkowo w gminie Buczek rozmieszczone zostaną pojemniki na tworzywa sztuczne typu PET oraz na szkło białe i kolorowe, ustawione w wyspach ogólnodostępnych dla wszystkich mieszkańców.

Harmonogram odbioru odpadów zostanie określony przez gminę w uzgodnieniu z podmiotem wyłonionym w drodze przetargu.

Wzór deklaracji dostępny będzie w Urzędzie Gminy Buczek, ul. Główna 20, 98-113 Buczek, na stronie internetowej gminy Buczek www.buczek.org.pl oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy Buczek pod adresem www.buczek.e-bip.pl. Właściciel nieruchomości zobowiązany jest do złożenia deklaracji w terminach:

- 1. do 15 czerwca 2013 r. - dla pierwszej deklaracji
- 2. 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca
- 3. 14 dni od dnia, w którym nastąpiły zmiany danych będących podstawą do ustalenia wysokości należnej opłaty.

Deklarację właściciel nieruchomości obowiązany jest złożyć osobiście do Urzędu Gminy w Buczku, za pośrednictwem poczty na adres Urzędu Gminy w Buczku, ul. Główna 20, 98-113 Buczek, bądź przesłać w formie elektronicznej do Urzędu Gminy w Buczku za pośrednictwem platformy elektronicznej usług administracji publicznej pod adresem www.epu-ap.gov.pl jako załącznik, przy czym przesłana deklaracja musi być opatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Ponadto na terenie gminy wyznaczone będą miejsca i punkty selektywnej zbiórki odpadów komunalnych takich jak:

- a) odpady biodegradowalne, tj. obierki, części roślin, skoszona trawa, itp. - dostarczane osobiście do punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych
- b) zużyte baterie - dostarczane osobiście do specjalnych pojemników ustawionych w budynkach użyteczności publicznej
- c) przeterminowane leki - dostarczane osobiście do specjalnych pojemników ustawionych w aptece
- d) odpady budowlane i rozbiórkowe - dostarczane osobiście do punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Odpady typu:

- a) meble i odpady wielkogabarytowe, zużyte opony, chemikalia - odbierane będą raz w roku: sprzed posesji w terminach podanych do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty
- b) zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny - odbierane będą dwa razy w roku: sprzed posesji w terminach podanych do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty - osobiście dostarczone - festyn recyklingowy.

Szczegółowe zasady funkcjonowania i przyjmowania odpadów do punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych określa regulamin PSZOK (Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych), który będzie dostępny w późniejszym terminie. ■

M.R.

Spotkanie z piosenkarką



Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Teodorach prowadzi cykliczne spotkania z ciekawymi ludźmi. Uczniowie zapoznali się już z pracą ekologów, policjantki oraz pilota samolotu F-16 z 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku, mieli również przyjemność spotkać się z piosenkarką Moniką Kuszyńską (na zdjęciu).

Spotkanie zorganizowała Aneta Cichecka – nauczycielka WF i informatyki, która poznała wokalistkę podczas programu telewizyjnego „Bitwa na głosy”. Pani Aneta została zaproszona do tego show, by fotografować grupę młodych artystów reprezentujących Łódź.

Głównym celem szkolnej imprezy było poznanie blasków i cieni zawodu Moniki Kuszyńskiej oraz uświadomienie uczniom „inności” drugiego człowieka i jego akceptacji. Spotkanie to połączono z obchodami Dnia Tolerancji i Życzliwości.

Artystka wyczerpująco odpowiedziała na uczniowskie pytania dotyczące różnych sfer życia, poczynwszy od dzieciństwa, poprzez okres nauki, aż do rozpoczęcia kariery. Opowiedziała o swoim życiu: o tym ile trzeba włożyć pracy i starań, aby tak dobrze śpiewać. Motywowała uczniów do rozwijania i pielęgnowania swoich pasji, gdyż bardzo ważne jest robić w życiu, to co kochamy i co sprawia nam przyjemność. Wspomniała również o swoim wypadku samochodowym, który przyczynił się do tego, że musi poruszać się na wózku inwalidzkim. Przypominała dzieciom jak ważne jest, aby bezpiecznie podróżować, by uniknąć takich nieszczęśliwych zdarzeń. Podczas tego spotkania wokalistka, przy akompaniamencie męża – Jakuba Raczyńskiego, zaśpiewała wraz z dziećmi kilka piosenek. ■

Czujka czadu w domu...

„Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nic złego nie zrobi nikomu!” – pod takim hasłem odbywał się w Komendzie Powiatowej PSP w Łasku powiatowy finał Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego. Napłynęło ogółem 87 prac plastycznych ze szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz Środowiskowych Domów Samopomocy, wykonanych różnymi technikami. Nagrodzono 20 prac.

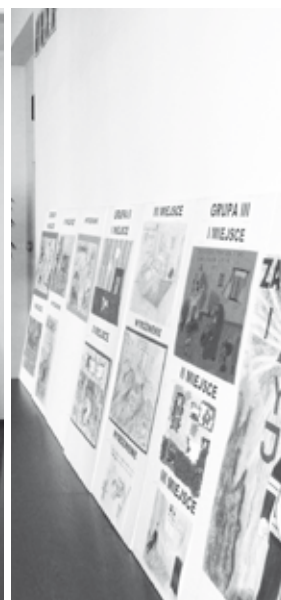
Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali:

- Grupa I (5 - 8 lat): Kacper Jastrząbek - Szkoła Podstawowa w Ochlach, gm. Widawa
- Grupa II (9 - 12 lat): Julia Liwińska - Szkoła Podstawowa nr 1 w Łasku
- Grupa III (13 - 16 lat): Bartłomiej Kozieł – Zespół Szkół w Widawie
- Grupa IV (osoby niepełnosprawne): Gabriel Pawłowski -

Środowiskowy Dom Samopomocy w Sędziejowicach.

Laureatom konkursu plastycznego nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy wręczyli: Wojciech Sikora - wicestarosta Łaski, bryg. Piotr Rudecki - komendant Powiatowej PSP, dh Wojciech Pokora – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Łasku oraz Aleksy Nowak – plastyk, przedstawiciel Łaskiego Domu Kultury. ■

(PC)





WFOŚiGW
w ŁODZI

EKOLOGIA

EKOLOGIA NAD GRABIA



ProBiotics
Polska

W marcu ubiegłego roku odbyła się pierwsza łaska konferencja pod hasłem „Biologizacja rolnictwa - pożyteczne mikroorganizmy we współczesnym rolnictwie”, po której wielu rolników i hodowców prosiło o przeprowadzenie cyklu lokalnych szkoleń propagujących wdrażanie probiotechnologii jako alternatywy na postępującą chemizację rolnictwa.

Pierwsze takie szkolenie odbyło się w sali OSP w Bałuczu w lutym br. z inicjatywy sołtysa Zygmunta Gromady. Szkolenie w którym uczestniczyło wielu rolników, hodowców bydła i trzody chlewnej otworzył burmistrz Łasku Gabriel Szukdlarek, obecni byli także przedstawiciele Wydziału Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi Urzędu Miejskiego w Łasku i Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łasku.

Jako pierwszy głos zabrał Marian Hadrian rolnik z gminy Wróblew gospodarzący na 492 ha, uprawiający rośliny na nasiona oraz ziemniaki. Ciągły wzrost cen nawozów i środków ochrony roślin w stosunku do cen zbywanych produktów wymusił na nim konieczność poszukiwania alternatywy, którą okazała się probiotechnologia. Stosując pożyteczne mikroorganizmy na poplony lub resztki poźniwne poprawił znacznie stan gleby czyniąc ją żyzną, urodzajną i próchniczną, co w efekcie znacznie ograniczyło stosowanie nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin. Stosowana przez niego probiotechnologia daje mu oszczędności ponad tysiąc złotych na hektarze w skali roku.

Głos zabierali także: Włodzimierz Domagalski z Szadku zajmujący się ogrodnictwem i sadownictwem, Mirosław



szaw Sztendel i Anna Tomczak prowadzący gospodarstwa rolne i hodowlę bydła mlecznego, którzy od kilku lat stosują pożyteczne mikroorganizmy w swoich gospodarstwach jako dodatek do paszy, wody, kiszonki. Korzyści, jakie mają stosując probioemy w hodowli bydła, to: poprawa zdrowotności stada, likwidacja odorów, redukcja populacji insektów (much, komarów), ograniczenie potrzeby stosowania antybiotyków i środków dezynfekujących.

Na zakończenie Sławomir Gacka, prezes Krajowego Centrum Mikroorganizmów i jednocześnie właściciel gospodarstwa ekologicznego w Bratuszynie, powiat Turek, mówił na temat hodowli trzody chlewnej oraz ogromnego znaczenia mikroorganizmów przy poprawie żyzności gleby i budowaniu w niej próchnicy. Korzyści przy stosowaniu probioemów w hodowli świń to: poprawa zdrowotności stada, ograniczenie populacji mikroorganizmów chorobotwórczych oraz insektów, uszlachetnienie obornika, gnojówki i gnojowicy, rewitalizacja wody.

Przysłuchując się wypowiedziom prelegentów można jednoznacznie stwierdzić, że przedstawiona przez nich probiotechnologia może być alternatywą na postępującą w Polsce chemizację rolnictwa. Probiotechnologia jest przyjazna środowisku i uzasadniona ekonomicznie, bo przy jej stosowaniu znacznie obniżamy koszty produkcji. Jednak w polskim rolnictwie wciąż panuje przekonanie, że jak nie posypiesz nawozu to się nie urodzi. Ale kilkanaście tysięcy rolników w Polsce gospodarujących na dziesiątkach tysięcy hektarów udowodniło, że przy pomocy probiotycznych mikroorganizmów (ProBio Emów) można wyeliminować, bądź przynajmniej ograniczyć fungicydy, zmienić podejście do nawożenia, poprawić stan gleby i wytwarzać dużo, zdrowo i taniej. ■

Krzysztof Owczarek
radny Rady Miejskiej w Łasku

Jak chronić dzikie zwierzęta

Jak chronić i gospodarować populacjami dzikich zwierząt w naszych lasach, jakie stosować metody ochrony przyrody w zrównoważonym leśnictwie – to tematy konferencji zorganizowanej w Rogowie przez Wydział Leśny SGGW w Warszawie. W naszym regionie jest sporo lasów i tematyka ta interesuje zarówno leśników jak i ekologów, ale i mieszkańców doceniających walory przyrody.



Na konferencji przedstawiono ok. 50 prezentacji. Poszczególne sesje poświęcone były: populacjom dzikich zwierząt w lasach, realizowanym projektom restytucji, metodom zapobiegania kolizjom drogowym, gospodarowaniu populacjami zwierząt łownych w lasach, ośrodkom rehabilitacji zwierząt, nowoczesnym technikom badawczym w ochronie dzikich zwierząt.

W wielu nadleśnictwach prowadzone są projekty czynnej ochrony zwierząt. Danuta Lewandowska zaprezentowała doświadczenia i osiągnięcia Nadleśnictwa Turek w zakresie ochrony płazów. Doświadczenia z restytucji opartej na translokacji cietrzewi z Biało-

rusi przedstawił Arnold Cholewa z Nadleśnictwa Nowa Dęba (RDLP w Lublinie). Magdalena Miścierewicz z Nadleśnictwa Jedwabno przedstawiła wstępne wyniki projektu restytucji i czynnej ochrony cietrzewia, opartego na odtworzeniu siedlisk oraz restytucji metodą „born to be free” przy wykorzystaniu genów kogutów w mazurskich dzikich populacji. Zenon Rzońca z Nadleśnictwa Wisła zaprezentował wyniki realizowanego od 10 lat projektu restytucji głuszców w Beskidzie Śląskim. Restytucja głuszcza prowadzona jest także w Nadleśnictwie Ruszów. Tematem kilku prezentacji były zagadnienia dotyczące ochrony żubra, począwszy od struktury genetycz-

nej populacji, po efektywność restytucji żubra w Karpatach.

Dagmara Nowacka z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła przegląd działań stosowanych w celu minimalizacji negatywnego wpływu inwestycji drogowych na faunę. Z analizy dotyczącej wpływu dróg na zwierzyńnię, wykonanych przez prof. Andrzeja Czerniaka i Łukasza Tyburskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, wynika, że infrastruktura drogowa modyfikuje migracyjność zwierząt. Piotr Beszterda z RDLP w Toruniu oraz Wojciech Rembacz z GDDKiA w Bydgoszczy przedstawili informacje o sformalizowanej i efektywnej współpracy pomiędzy leśnikami i drogowcami w celu minimalizacji negatywnego oddziaływania dróg na populacje zwierząt. Jan Cichocki z Uniwersytetu Zielonogórskiego zaprezentował wyniki monitoringu śmiertelności i tras przemieszczeń nietoperzy oraz efektywności branic – specjalnych „mostów” drogowych dla nietoperzy.

Z badań przeprowadzonych przez prof. Zbigniewa Borowskiego z IBL wynika, że populacja jelenia szlachetnego wykazuje duże zróżnicowanie genetyczne, podczas gdy pula genetyczna daniela jest ograniczona i wymaga wzbogacenia o osobniki z różnych pochodzeń poza węgierskim. Prelegenci i dyskutanci podkreślali, że cały czas mamy problem z wiarygodnością metod inwentaryzacji zwierzyzny płowej, w tym także łośia. Według prof. Bogusława Bobka metoda pędzeń próbnych nie daje wiarygodnych wyników, a wykazywane stany liczebności tego gatunku są zawyżone. Zdecydowanie zaniżona jest natomiast ocena populacji jelenia w Polsce. Krzysztof Gajdarowicz z Visimind AB zaprezentował możliwości wykonania inwentaryzacji zwierzyzny z wykorzystaniem kamer cyfrowych i termowizyjnych. Kilka wystąpień poświęconych było funkcjonowaniu i problemom ośrodków rehabilitacji zwierząt prowadzonych z oddaniem i profesjonalizmem przez pracowników Nadleśnictwa Olsztynek („Ośrodek Napromek”), Nadleśnictwa Olsztyn (Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych „Dąbrówka”) oraz Nadleśnictwa Katowice (Leśne Pogotowie w Mikołowie). W konferencyjny wieczór uczestnicy mieli możliwość spotkania z Tomaszem Ogrodowczykiem z ORW w Bedoniu, który przygotował wydanie w formie książki i audiobooka „Bezkrwawych łowów” Włodzimierza Puchalskiego, a następnie wysłuchać opowieści prof. Ludwika Tomiałojcia z jego wyprawy ornitologicznej do tajgi nad Jenisejem. ■

(Lasy Państwowe)



CIEPEŁKO Z WNETRZA ZIEMI

Dziś jesteśmy bardzo rozrzutni. Wydobywany wielkim kosztem węgiel kamienny i brunatny spalamy w potężnych piecach, marnując bezpowrotnie ten cenny surowiec. A przecież niemal w zasięgu naszych rąk znajduje się surowiec energetyczny znacznie korzystniejszy dla człowieka. Mowa o ciepłe we wnętrzu Ziemi, które dotąd w kraju wykorzystywane jest w znikomym stopniu, a w samym Łasku niemal nieznanie.

Miał szczęście Uniejów, że przed laty (1970-1971) szukano tu ropy naftowej. Paliwa dla naszych samochodów i maszyn nie znaleziono, ale natrafiono na potężne zbiorniki wód geotermalnych przydatnych do celów balneologicznych i rekreacyjnych. Dziś ciepło z wnętrza Ziemi ogrzewa i leczy. Nie jest przesadą stwierdzenie, że geotermia wyznaczać będzie kształt i przyszłość tego nadwarciańskiego miasta.

KTO PÓJDZIE ŚLADEM UNIEJOWA?

To już wiemy z pewnością, że odnawialne źródła energii będą w przyszłości bardziej ekonomicznie opłacalne. W przeciwieństwie do węgla kamiennego czy brunatnego, gazu ziemnego, ropy naftowej i torfu energia wytwarzana z odnawialnych źródeł jest czysta ekologicznie, a przede wszystkim tańsza. Zatem stanowi już teraz jeden z kierunków działania Unii Europejskiej.

Badania profesorów Romana Neya i Juliana Sokołowskiego z lat osiemnastu lat ubiegłego stulecia są optymistyczne. Wody termalne znajdują się w pasie lokalizacji największych miast: Warszawy, Łodzi, Szczecina, Poznania, Torunia i Płocka.

Całe woj. łódzkie znajduje się w strefie zalegania wielkich pokładów wód geotermalnych. Badania geologiczne potwierdzają, że wody geotermalne o temperaturze do 70 stopni Celsjusza znajdują się w pokładach dolnej kredy na obszarze powiatów łaskiego, łęczyckiego, poddębickiego, sieradzkiego i zduńskowolskiego, a także na krańcach łowickiego i skierniewickiego. Największa wydajność gorących wód jest właśnie w powiecie poddębickim (do 250 m sześć./godz), w powiecie łaskim i pabianickim ta wydajność maksymalnie sięga


100 m sześciennych.

Z kolei w dolnej jurze na obszarze całego województwa podziemne wody mają jeszcze wyższą temperaturę, sięgającą maksymalnie 100-110 st. C. Te najkorzystniejsze wody znajdują się w złożowych zbiornikach zlokalizowanych głównie w pow. poddębickim i łęczyckim. Pocięszające jest jednak to, że na przeważającym obszarze Łódzkiego – w tym także w pow. łaskim i pabianickim - temperatura wód dochodzi do 80 st. C. „Potencjalnie – jak podaje Urząd Marszałkowski w Łodzi w jednym ze swoich opracowań na ten temat - najlepsze pod względem wydajności są złoża dolnej kredy znajdujące się w obrębie powiatów: sieradzkiego (350 m sześć./ h), łęczyckiego, łowickiego, łódzkiego wschodniego i zgierskiego, gdzie wydajność waha się od 200 do 250 m sześć./h.

Aktualnie o wykorzystaniu energii geotermalnej myśli się nie tylko w Uniejowie, ale i Łodzi, a także Ozorkowie, Poddębicach, Rogoźnie, Skierniewicach i Zduńskiej Woli. W takim Radomsku pod miastem zlokalizowano 10 zbiorników wód gorących, których temperatura dochodzi do 90 st. C. Z kolei Ozorków wspólnie z Politechniką Łódzką przygotowuje się do wykorzystania ciepła do ogrzewania mieszkań, do czego potrzebne będą dwa odwierty o głębokości 3-4 km. Dodajmy jeszcze, że w Uniejowie ciepłownia geotermalna połączona z kotłownią szczytową docelowo dostarczać będzie ciepło do 70 proc. domów.

Do wykorzystania ciepła z wnętrza ziemi przymierza się wiele miast i gmin w woj. łódzkim, m.in. Brzeziny, Kleszczów, Poświętne, Świnice Warckie, Wieluń i Zduńska Wola.

Profesor Julian Sokołowski, wielki zwolennik wykorzystywania geotermii, pisał przed laty: „Aby wydobyć energię ciepłej Ziemi mogło być w Łodzi zrealizowane, musi we władzach miasta lub województwa ujawnić się człowiek na miarę Stanisława Staszica, który uwierzy, że pod Łodzią i całym województwem znajdują się ogromne zasoby energii



cieplnej, które mogą ocieplić nie tylko budynki mieszkalne, ale także serca poszczególnych mieszkańców i zapalić ich do pracy twórczej dla swojego regionu”. Te słowa z powodzeniem można odnieść także do naszego miasta.

EKONOMIA ZNACZY LICZENIE

Pozyskiwanie ciepła z wnętrza ziemi na obszarze Polski jest dziś bardzo kosztowne. Wielu ekonomistów mówi wprost: jest to na razie nieopłacalne. Potwierdza to, niestety, brutalna rzeczywistość: z podwójnego odwiertu z głębokości 2000 – 3000 m w Łodzi można uzyskać ok. 15 MW energii ciepłej. Koszt wykonania odwiertu geotermalnego do głębokości 4000 m szacuje się na 15 – 20 mln zł. A dla dobrze funkcjonującej firmy grzewczej przydałoby się kilka, a może nawet kilkanaście odwiertów.

Energia z wnętrza ziemi mimo olbrzymich kosztów (głównie odwiertów) może w przyszłości nie mieć alternatywy, dlatego należy na nią patrzeć z optymizmem i nadzieją. Z pola widzenia nie powinny jej tracić szczególnie niewielkie miasta, takie chociażby jak Pabianice, Łask, gdzie istnieją zwarte osiedla mieszkaniowe i baseny kąpielowe wokół których można tworzyć kompleksy sportowo-lecznicze, w ośrodkach tych można też rozbudowywać szklarnie i hodowle ryb. ■

(PO)

W Polsce pierwsza instalacja geotermalna powstała we wsi Bińska Niżna, niedaleko Zakopanego, gdzie wykorzystano 3-kilometrowy otwór po poszukiwaniu ropy. Instalacje geotermalne działają także w Pырzycach k. Szczecina (od 1996 r.). Na Podhalu wody geotermalne wykorzystywane są już w wielu miejscowościach. Za górami poszli inni, m.in. w Uniejowie (2001 r.), Żyrardowie, Mszczonowie (1999 r.). W Polsce w 2009 r. pozyskano niemal dwukrotnie więcej energii geotermalnej niż siedem lat wcześniej. Aktualnie wiele miast przymierza się do wykorzystania gorących podziemnych wód, inne rozbudowują instalacje.

Młodzież zapobiega pożarom

W Zespole Szkół oraz Gminnym Ośrodku Kultury w Widawie odbył się XIV powiatowy finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Łącznie w eliminacjach wzięło udział 57 uczestników w trzech kategoriach wiekowych ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu łaskiego. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali:

Grupa I (szkoły podstawowe):

1. Agnieszka Czech - ZSP i GP w Buczku
2. Weronika Kukiela – SP w Zalesiu
3. Błażej Krakowski - ZSP i GP w Buczku
4. Bartłomiej Kontowski - ZS w Widawie
5. Piotr Czech - ZSP i GP w Buczku

Grupa II (szkoły gimnazjalne):

1. Izabela Szczepańska - ZSP i GP w Buczku
2. Piotr Goździewicz – ZS w Widawie
3. Mikołaj Biskupski - ZSP i GP w Buczku
4. Karolina Łukomiak - ZS w Kwiatkowicach
5. Karolina Frontczak - PG nr 2 w Łasku

Grupa III (szkoły ponadgimnazjalne):

1. Piotr Płócienniczak - I LO w Łasku
2. Sylwia Patykowska - ZSO w Ostrowie
3. Maciej Angerman – I LO w Łasku
4. Jakub Kubik - ZSO w Ostrowie
5. Artur Hanc - ZSO w Ostrowie.

Finałisti eliminacji powiatowych zostali wyróżnieni nagrodami rzeczowymi (m.in. gry planszowe, akcesoria komputerowe, rowerowe i sportowe) oraz dyplomami, ufundowanymi przez powiat łaski, Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Łasku i Urząd Gminy w Widawie. Nagrody i dyplomy wręczyli m.in.: wicestarosta łaski – Wojciech Sikora, zastępca komendanta powiatowego PSP w Łasku – mł. bryg. Piotr Cały i wójt gminy Widawa – Jerzy Sylwester Woźniak. Dla uczestników turnieju zorganizowano prezentację sprzętu pożarniczego oraz pokaz udzielania pierwszej pomocy, wykonany przez strażaków z jednostki OSP w Widawie. ■



Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



Śladami Łuki Bakowicza

Rajd w 150. rocznicę Powstania Styczniowego na Ziemi Sędziejowickiej

Ponad czterystu wędrowców wzięło udział w 38. edycji Rajdu Powstańców 1863 roku „Śladami Łuki Bakowicza”, który odbył się w sobotę 13 kwietnia br. Zorganizowany został przez Zarząd Oddziału PTTK w Sieradzu, gminę Sędziejowice i Gminny Ośrodek Kultury w Sędziejowicach. Był wpisany w cykl imprez związanych z obchodami 150. rocznicy Powstania Styczniowego w gminie Sędziejowice.

Ponad 13-kilometrowa trasa wiodła z Marzenina przez Rososzę i Kamostek do Sędziejowic, a wszyscy, którzy postanowili ją przebyć, chcieli oddać cześć bohaterom Powstania Styczniowego. Piechurzy spotkali się przed kościołem w Marzeninie, gdzie dzięki życzliwości księdza proboszcza Jerzego Dominowskiego, można było zobaczyć fragmenty gotyckiej dekoracji malarskiej, odkryte w prezbiterium podczas ostatniego remontu. Tego typu freski są rzadkością w Polsce środkowej. O terenie, w który mieli wyruszyć rajdowcy, krótko opowiedział Marek Okupiński – miejscowy radny. Nastąpiła szybka odprawa i rajd ruszył, a poprowadził go gospodarz gminy Sędziejowice – wójt Jerzy Kotarski. Po drodze uczestnicy zatrzymali się przy leśnej mogile w Woli Marzeńskiej. Złożono kwiaty, zapalono znicze, a komandor rajdu – Jadwiga Brożyńska przypomniała, jak długa i kręta była polska droga do wolności - w miejscu, gdzie we wrześniu 1941 r. hitlerowcy rozstrzelali 9 więźniów Radogoszcza.

Pierwszy dłuższy odpoczynek odbył się na skraju rezerwatu przyrody Jodły Łaskie. Tutaj współorganizatorzy rajdu – leśnicy z Nadleśnictwa Kolumna rozpalili ognisko, a miejscowy leśniczy – Andrzej Kalista opowiedział o rezerwacie. Dbając o dobry nastrój rajdowców rozegrano tu konkurs piosenki. Las i jego stali mieszkańcy byli wystawieni na dużą próbę - słuchali niecodziennych dźwięków - mieszały się słowa, tonacje, intonacje i brzmienie różnych instrumentów, a to wszystko okraszone humorem i rajdowymi emocjami... W końcu występowali wszyscy – taki duży, taki mały – każdy mógł wspięwać pierwsze miejsce i przekonać do siebie profesjonalne, muzyczne jury, z którym wcale nie było żartów... Uczestnicy mogli zaprezentować jedną z dwóch pieśni związanych z Powstaniem Styczniowym – Jeszcze jeden mazur dzisiaj, bądź Pieśń

Powstańców 1863 r. Oceniana była szeroko rozumiana oryginalność wykonania pieśni.

Po aktywnym odpoczynku na łonie natury, gdzie była ostatnia możliwość porzucania się śnieżkami, rajd ruszył dalej. Niestety prognoza pogody tym razem się spełniła. Początkowo aura była wymarzona – upragnione słońce i kilkanaście stopni w cieniu. Ale stare przysłowie mówi: kwiecień – plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata. Gdy wszyscy byli przekonani, że nareszcie odeszła zima tej wiosny, to ta druga pokazała się w pełnej krasie – pierwsza wiosenna burza z porządnym gradobiciem dopadła rajdowców, gdy zmierzali do miejscowości Dobra. Wystarczyło kilka minut i wszyscy, wcześniej skąpani w słońcu, byli skąpani dosłownie. Ale – o dziwo narzekających było niewiele.



Jednak bacząc na chlupiące obuwie i zupełnie mokry prawy profil każdego uczestnika (od tej strony zaczął grad i deszcz) organizatorzy postanowili ułatwić życie rajdowcom – ostatnie 2 km spędzili w autokarach, które podwiozły ich do Sędziejowic. Tutaj - na miejscowym cmentarzu, historyk Grzegorz Wrociński, opowiedział o przebiegu zwycięskiej bitwy, która rozegrała się 26 sierpnia 1863 r. Przy głównej cmentarnej alejce, w skromnej mogile (wkrótce nastąpi jej rekonstrukcja), spoczywają cztery polscy powstańcy, a obok Kozacy, którym w 10-lecie klęski wystawiono okazały pomnik. Na jednych i drugich spogląda rozłożysty dąb, który w sierpniu otrzyma imię gen. Edmunda Taczanowskiego – wojennego naczelnika woj. kaliskiego i mazowieckiego.

Po oddaniu czci powstańcom, ale też chwili refleksji i zadumy, złożono kwiaty i zapalono znicze przy jednej i drugiej mogile. Następnie wszyscy wyruszyli na metę rajdu, która znajdowała się po przeciwnej stronie cmentarza – na terenie Zespołu Szkół Ogólno-

kształcących nr 1 w Sędziejowicach im. Powstańców 1863 r. Na piechurów czekały tu smaczne przekąski, konkursy, puchary, spotkania z zaproszonymi gośćmi i wspaniała zabawa, którą bezlitośnie przerywały opady deszczu... Radowiczów powitały swoim występem solistki Studia Piosenki Metrum z Gminnego Ośrodka Kultury w Sędziejowicach.

W rajdzie tradycyjnie uczestniczyła rodzina Teodora Goździkiewicza - piewcy Sieradzczyzny i autora książki opowiadającej o powstaniu „Sprawy Łuki Bakowicza”, który był inicjatorem rajdu i osobiście przemierzał pierwsze rajdowe szlaki. Tym razem przyjechali jego wnukowie: Paweł i Jakub, którzy nie ukrywali zadowolenia z kontynuacji tej imprezy i satysfakcji z tego, że pamięć o powstaniu jest ciągle żywa. W rajdzie, oprócz drużyn dzieci i młodzieży, na których zawsze można liczyć, uczestniczyły też drużyny dorosłych, w tym reprezentacja Środowiskowego Domu Samopomocy oraz drużyna Gminnej Biblioteki Publicznej w Sędziejowicach. Całą trasę pokonał burmistrz miasta i gminy Łask – Gabriel Szkudlarek, a na zakończenie dotarł także starosta powiatu sieradzkiego Dariusz Olejnik.

Najlepsi w rajdowych zmaganiach otrzymali nagrody i puchary. W kategorii dzieci i młodzież najlepsza okazała się drużyna KT- K2 z Gimnazjum nr 2 w Sieradzu, która otrzymała Puchar Wójta Gminy Sędziejowice, a w kategorii ekip dorosłych - silna drużyna samorządowców gminy Sędziejowice, która otrzymała Puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Kolumna. Puchar osobiście wręczył nadleśniczy Adam Pewniak, który wraz ze swoją drużyną również pokonał całą rajdową trasę. Współorganizatorami imprezy byli: Nadleśnictwo Kolumna, Starostwo Powiatowe w Sieradzu, Urząd Miasta Sieradza, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Sędziejowicach i II LO im. S. Żeromskiego w Sieradzu.

Rajd dobiegł końca i pozostał jedynie bezpieczny powrót do domu. A następnego dnia warto było przypomnieć sobie wymowny napis wyrity w Alei Absolwentów przy Zespole Szkół Rolniczych w Sędziejowicach: „To co oddalone - pięknieje, wracając nie zapomnij o przebytej drodze”. ■

Grzegorz Brożyński

Tradycyjne spotkanie w ŚDS



Polskim zwyczajem, w niedzielę po porannej rezurekcji, cała rodzina zasiada do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconką z koszyczka. Na stole wielkanocnym znajdują się jaja, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Całość przyozdobiana jest bukietem z bazi i pierwszych wiosennych kwiatów.

W związku ze Świętami Wielkiej Nocy, 20 marca 2013 roku w Środowiskowym Domu Samopomocy w Sędziejowicach tradycyjnie odbyło się uroczyste Śniadanie Wielkanocne, które corocznie organizowane jest dla naszych uczestników oraz podopiecznych GOPS w Sędziejowicach. Na uroczystość przybyli: wójt gminy Sędziejowice Jerzy Kotarski, kierownik GJUK Krzysztof Zawadzki, proboszcz parafii Marzenin Jerzy Dominowski oraz proboszcz parafii Grabno Wiesław Kalupa.

Po krótkich słowach wstępu i powitaniu gości nasi uczestnicy wystąpili na scenie, prezentując program artystyczny o tematyce wielkanocnej, który przygotowali specjalnie na tę okazję, w ramach zajęć teatralnych. Po występie życzenia złożyli również zaproszeni goście, po czym ksiądz proboszcz Jerzy Dominowski poświęcił koszyczek ze święconką oraz znajdujące się na stołach wielkanocne potrawy, przygotowane przez naszych uczestników w ramach terapii zajęciowej.

Dla wielu podopiecznych śniadanie wielkanocne organizowane w ŚDS jest jedyną okazją do przeżywania prawdziwych Świąt Wielkanocnych. Dlatego cieszymy się, iż miła i rodzinna atmosfera panująca podczas spotkania pozwoliła wywołać na ich twarzach ciepły uśmiech. ■

Katarzyna Chodak

Pamiątkowe cegiełki

W dniach 24-25 sierpnia 2013 roku odbędą się kulminacyjne uroczystości obchodów 150. rocznicy Powstania Styczniowego na Ziemi Sędziejowickiej. Dla naszej gminy to wyjątkowa data, ponieważ właśnie tutaj w sierpniu 1863 r. miała miejsce zwycięska potyczka wojsk powstańczych z wojskami rosyjskimi, zwana bitwą pod Sędziejowicami. Szczegółowy program uroczystości dostępny jest na stronie internetowej gminy Sędziejowice.

W celu uczczenia tej wyjątkowej rocznicy przewiduje się wiele przedsięwzięć, wymagających znacznych środków m.in. odsłonięcie odrestaurowanego Pomnika Powstańców 1863 r. Komitet Organizacyjny Obchodów informuje, że na terenie gminy Sędziejowice rozprowadzane są okolicznościowe cegiełki na fundusz 150. rocznicy Obchodów Powstania Styczniowego. Pamiątkowe cegiełki o nominale 10 zł, 20 zł, 50 zł, 100 zł oraz 1.000 zł można zakupić, kontaktując się z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Gminy Sędziejowice pod nr tel. 698355702. Informację w tej sprawie można uzyskać również w Gminnej Bibliotece Publicznej w Sędziejowicach pod nr 43 671-12-11. ■

Komitet Organizacyjny Obchodów

IV Turniej Piłki Halowej

Za nami kolejny emocjonujący IV halowy turniej piłki nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Sędziejowicach. Tego dnia miały miejsce wspaniałe i pełne emocji wydarzenia. Swoją debiut zaliczył zespół Orkiestry Dętej, pierwsze zwycięstwo w meczu odnotowali druhowie z Grabna. Po raz pierwszy zawodnicy z Siedlec wywalczyli puchar za 3 miejsce, którzy w zaciętym, pełnym wrażeń meczu, po dogrywce pokonali zespół z Sobiepan.

Jedną rzecz nie zmieniła się w stosunku do ubiegłego roku: w finale ponownie zmierzyli się druhowie z Grabi i Pruszkowa. Zawodnikom z Grabi nie udało się jednak przerwać hegemonii drużyny z Pruszkowa, która we wspaniałym stylu



wygrała po raz czwarty z rzędu! Wyśmienite występy zaliczyli: Kamil Kusiak z Grabi, który został królem strzelców turnieju, oraz Adrian Piechol z Pruszkowa - najlepszy bramkarz.

Wielkie brawa i wyrazy uznania należą się wszystkim drużynom za walkę, poświęcenie i wspaniałe widowisko, jakie nam zaprezentowali, będące z roku na rok na coraz wyższym poziomie sportowym. Nie można zapomnieć również o publiczności, która kolejny raz wypełniła po brzegi trybuny, tworząc niepowtarzalną atmosferę i wspaniałą oprawę turnieju.

Swą obecnością rozgrywki zaszczytili: wójt gminy Sędziejowice – Jerzy Kotarski, przewodniczący Rady Gminy – Waław Ułański, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Sędziejowicach – Paweł Kałuda, prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Sędziejowicach – dh Wojciech Frasza, komendant gminny OSP – dh Tomasz Mielczarek. ■

Sławomir Sobala

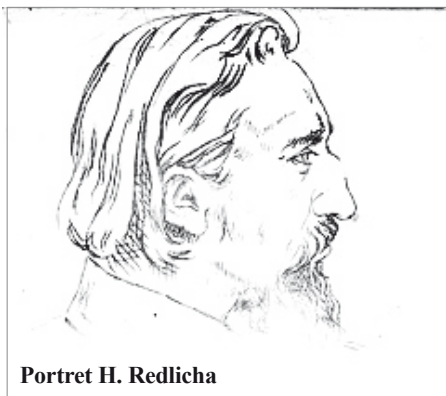
Dzień Strażaka w Brzeskach

5 maja br. w Brzeskach, przy współudziale tamtejszej OSP, a także Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Sędziejowicach, obchodzony będzie Gminny Dzień Strażaka. Z tej okazji druhowie z OSP w Brzeskach otrzymają sztandar, a także samochód pożarniczy.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 13.30 zbiórką jednostek przed strażnicą w Brzeskach, następnie po poświęceniu sztandaru i nowego woju pożarniczego odbędzie się koncert orkiestry dętej „Druh” z Sędziejowic i piknik strażacki. Zapraszamy. ■

(P)

Henryk Redlich – wybitny grafik rodem z Łasku



Portret H. Redlicha

Ziemia łaska wydała wielu wybitnych synów, choć nie wszyscy zostali godnie uczczeni i uhonorowani przez współczesnych. Niewątpliwie do tych zapomnianych wielkich postaci należy Henryk Redlich, niezwykle utalentowany grafik i malarz urodzony w grodzie nad Grabią 8 sierpnia 1838 roku.

Pochodził z rodziny żydowskiej. Ojciec Szmul zajmował się handlem, zaś matka Miriam miała pod opieką dom i całą rodzinę. Nauki początkowe Henryk zdobywał w rodzinnym mieście, ale szybko stało się jasne, że w Łasku nie ma co liczyć ani na solidne wykształcenie, ani na godne utrzymanie. W 1850 roku wyjeżdża więc do Wrocławia, gdzie trafia pod opiekę przemysłowca Alfreda Bauera, który zapewnia mu nie tylko kształcenie, ale i warunki bytowania. W wieku 18 lat dalszą opiekę przejmuje nad nim kaliski lekarz Julian Goldberg. Henryk zadowolony jest z tej kurateli, bo wychowuje się z synami medyka i traktowany jest niczym krewny.

Niezwykle zdolności młodego Redlicha budzą podziw wśród znajomych i rówieśników, więc wkrótce trafia on na naukę do zakładu litograficznego pochodzącego z Sieradza Maksymiliana Fajansa (1827-1890). Otrzymuje stypendium, dzięki któremu studiuje w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie (1857-1863). Jeszcze w czasie studiów otrzymuje nagrodę SSP za jeden z miedziorytów, a w następnym roku Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych finansuje jego półroczny pobyt w Dreźnie, a następnie Monachium. W tym ostatnim mieście do 1869 roku, pod kierunkiem znakomitego grafika Juliusa Thaetera, zgłębia tajniki rytownictwa. Utrzymuje się dzięki udzielaniu lekcji rysunku m.in. Janowi Rosenowi, późniejszemu znakomitemu nadwornemu malarzowi petersburskiemu, bataliście. Już wtedy zyskuje sławę jako autor niezwykle precyzyjnych grafik będących najczęściej reprodukcjami znanych płócien malarzy. Jego talent dostrzega też monachijska uczelnia, przyznając Polakowi medal uznania.

Aczkolwiek zasady fotografii znane są od lat dwudziestych XVIII stulecia, to jednak jej narodziny wiąże się z rokiem 1839. To właśnie wówczas triumfalny marsz rozpoczyna dagerotypia oraz talbotypia, ale obraz utrwalaony dzięki światłoczułej emulsji jest wciąż niedoskonały. Stąd olbrzymia popularność innych technik umożliwiających wykonywanie wspaniałych ilustracji prasowych i książkowych, m.in. miedziorytnictwa. W związku z dynamicznym rozwojem prasy

w 2 połowie XIX w. następuje rozkwit grafiki i wspomnianego miedziorytnictwa. Dzięki nim ówczesna prasa zyskuje wspaniałą ikonografię. W Polsce cenione są nie tylko wysokiej klasy reprodukcje wielkich dzieł malarskich wykonywane przez Redlicha, ale i rysunki m.in. Franciszka Kostrzewskiego (1826-1911).

W wieku trzydziestu paru lat Redlich jest już uznanym grafikiem i malarzem. W 1870 roku otwiera więc w Monachium własne atelier, ale ciągnie go do ojczyzny. W 1872 r. jest już w Warszawie i rozpoczyna się jego bardzo owocny i twórczy okres pracy artystycznej. Cztery lata później za znakomitą grafikę „Kazanie Skargi” wykonaną według słynnego obrazu Jana Matejki otrzymuje nagrodę Akademii Sztuk Pięknych w Peters-

burgu i tytuł profesora. Ta prestiżowa nagroda toruje mu drogę do najlepszych oficyn i wydawnictw. W 1878 r. zdobywa złoty medal na Wystawie Światowej w Paryżu, tym razem za „Zygmunt August w Lublinie 1569”, czyli „Unię Lubelską” Matejki. Otrzymuje też francuski order Legii Honorowej.

W tym okresie jego grafiki prezentowane są na wielu wystawach i docenia je cała Europa. W 1882 r. wspaniałe prace Polaka można oglądać m.in. na Wszechrosyjskiej Wystawie w Moskwie, podziwia je sam car Aleksander II, doceniając kunszt artysty. Redlich ma na swoim koncie znakomite reprodukcje europejskich arcydzieł malarstwa, m.in. obrazy Rafaela („Madonna Tempi”), a także wielkich polskich artystów – Jana Matejki (oprócz wspomnianych obrazów także „Stańczyk” z 1886 r.), Józefa Brandta („Kopernik wykładający swój system astronomiczny w Rzymie”) czy Wojciecha Gersona. Jego „Wieczór flisaków na Niemnie” z 1866 r. przygotowany wg obrazu Maksymiliana A. Piotrowskiego fachowcy traktują jako doskonały przykład warsztatowych umiejętności. Wykonuje również portrety wielu znanych ludzi, np. J.I. Kraszewskiego.



„Zygmunt August w Lublinie”

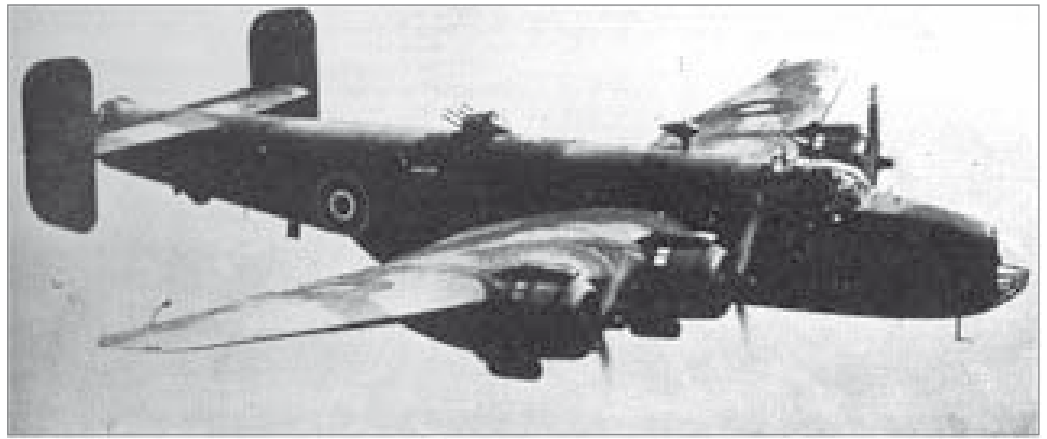
Redlich był także niezłym malarzem, wykonującym liczne portrety (np. Iwana Turgieniewa) i pejzaże. Choć w swoich czasach cieszył się wielką sławą i uznaniem, jest dziś niemal całkowicie zapomniany.

Henryk Redlich nie cieszył się długim życiem. Przed śmiercią przeprowadził się do Berlina, gdzie zmarł 7 listopada 1884 roku. Zapewne warto uczcić pamięć tego wybitnego artysty, nadając jednej z łaskich ulic jego imię.

■ (RP)



Jeden z portretów M. Kopernika



Tragedia Halifaxa

Kto zna losy łaskiego pilota spoczywającego na cmentarzu w Pradze?

„Uprzejmie informuję, że na Cmentarzu Olszańskim w Pradze, w kwarterze żołnierzy Brytyjskiej Wspólnoty Narodów poległych lub zmarłych w okresie II wojny światowej, znajduje się 8 grobów polskich pilotów, członków załogi Halifaxa LL 187 zestrzelonego w dniu 28/29 grudnia 1944 r. nad terytorium ówczesnej Czechosłowacji. Wśród poległych jest st. sierż. Eugeniusz Krzeczewski s. Michała i Marcjanny Kołodziejczyk, ur. 30 kwietnia 1916 r. w Łasku”.

Tak zaczyna się list nadesłany do burmistrza Łasku Gabriela Szkudlarka przez gen. dyw. w st. spocz. Adama Rębaczka, prezesa Związku Żołnierzy Wojska Polskiego. Jak wynika z listu, członek Związku płk dypl. w stanie spocz. Henryk Budzyński, pełniąc służbę na stanowisku attache obrony, wojskowego i lotniczego Ambasady RP w Pradze, postanowił wyjaśnić losy wspomnianego samolotu i jego załogi. Zebrane materiały opublikował w kilku artykułach, m.in. „Głosu Weterana Rezerwisty”. Ponieważ jeden z członków załogi pochodził z Łasku, ZŻWP postanowił spopularyzować jego postać i przesłał jeden ze wspomnianych artykułów w liście do burmistrza Łasku. Poszliśmy tropem tego artykułu.

PRZEZ FRANCJĘ DO ANGLII

Wspomniany Halifax MkV o numerze bocznym 187 z 301 Dywizjonu do Zadań Specjalnych „Ziemi Pomorskiej – Obrońców Warszawy” podczas lotu z Brindisi do Polski nocą z 28 na 29 grudnia 1944 roku został zestrzelony przez niemieckiego myśliwca. Doszło do tego zdarzenia w rejonie miejscowości Meretice (dziś Radatice). Niestety, z załogi nikt się wówczas nie uratował. Prawdopodobnie miejscowa ludność pochowała lotników w pobliskim lesie. W 1946 r. szczątki pilotów ekshumowano i pogrzebano na cmentarzu w Pradze. W obcej ziemi spoczęli:

- plutonowy Bolesław Uram
- nawigator kapitan Franciszek Kryszczuk
- kapitan nawigator Tadeusz Wiancki
- radiotelegrafista st. sierżant Eugeniusz Krzeczewski
- bombardier plutonowy Stanisław Lisik
- strzelec pokładowy kapral Teodor Wiktor Muller
- mechanik pokładowy sierżant Tadeusz Majer
- strzelec pokładowy sierżant Karol Macierzyński

Za pośrednictwem przewodniczącego Stowarzyszenia Lotników Polskich w Wielkiej Brytanii płk. Kazimierza Jeziorskiego, Henryk Budzyński uzyskał sporo dokumentów archiwalnych dotyczących polskiej załogi. Interesujące są dane dotyczące łaskowianina. Otóż urodził się on 30 kwietnia 1916 r. Już 1 września 1933 roku, a więc jako siedemnastolatek, znalazł się w szeregach armii. Gdy wybuchła II wojna światowa, był żołnierzem 215 Dywizjonu Bombowego 1 Pułku Lotniczego i brał udział w wojnie obronnej Polski. Niestety, 18 września pozostało mu tylko przekroczyć granicę rumuńską i podobnie jak wielu rodaków przedostać się do Francji. 2 lutego 1940 roku

znalazł się w Centrum Rekrutacji PSZ w Camp de Carpiagne, a w następnym miesiącu ewakuowano go do Wielkiej Brytanii. 28 marca trafił do Rezerwy Ochotniczej RAF, a następnie w świeżo utworzonych polskich sił powietrznych (6 sierpnia tegoż roku). Po przeszkoleniu rozpoczął służbę w 304 Dywizjonie Bombowym „Ziemi Śląskiej” oraz 301 Dywizjonie do Zadań Specjalnych. Jak wynika z zachowanych dokumentów, uczestniczył w 51 lotach operacyjnych, spędzając w powietrzu łącznie 210 godzin. Za zasługi uhonorowany został Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militarii, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie!) oraz Medalem Sił Powietrznych. Nocą z 28 na 29 grudnia 1944 roku, a więc niedługo przed końcem wojny, zginął na obcej ziemi.

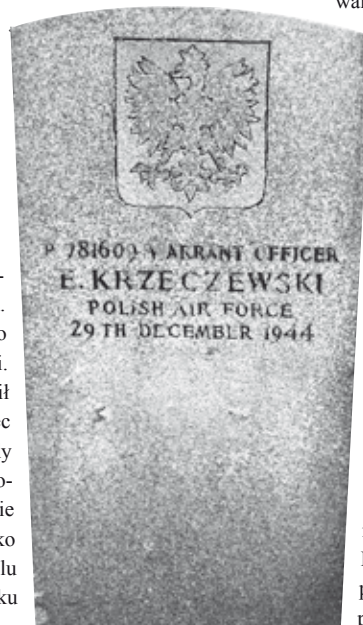
Równie ciekawe były losy innych członków załogi Halifaxa. Franciszek Kryszczuk (rocznik 1911) także brał udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. i także po klęsce Polski przedostał się do Francji, a następnie Anglii. Uczestniczył w wielu lotach nad Niemcy, Francję i Holandię, zajmował się m.in. tropieniem niemieckich okrętów podwodnych na Atlantyku. Wiele podobnych lotów nad Niemcy, Francję i Holandię zaliczył również sierżant Teodor Tadeusz Majer (rocznik 1918). Wspomnijmy jeszcze o sierżancie Karolu Macierzyńskim (ur. 1915 r. w Kłwowie, pow. Opoczno), który 20 września 1939 r. przekroczył granicę rumuńską i przez Francję trafił także do Anglii, służąc m.in. w 300 i 301 Dywizjonie i zaliczając 42 loty bojowe nad Francję, Niemcy i Holandię.

LATAJĄCA CIĘŻARÓWKA NAD POLSKĄ

W okresie Powstania Warszawskiego bombardowce ze zrzutami dla żołnierzy AK startowały z Brindisi 212 razy. Latały nie tylko polskie załogi. Niestety sporo maszyn nie wracało na macierzyste lotnisko. Prawie 3 tys. kilometrów, bardzo trudne warunki lotu i desperackie ataki hitlerowskich maszyn – wszystko to sprawiło, że znaczną część lotów nie przyniosła oczekiwanych rezultatów i zakończyła się tragicznie. Podobnie było później, gdy Halifaxy, zwane latającymi ciężarówkami, startujące z południowych Włoch wspierały polskie podziemie. Długo oczekiwane pojawiały się na niebie najczęściej nocą, dokonując zrzutów broni i skoczków. (m.in. 254 Cichociemnych).

Pierwszy Halifax z polską załogą dokonał zrzutu nad ojczyznę już w listopadzie 1941 roku, niestety maszyna ta w drodze powrotnej podczas przymusowego lądowania w Szwecji rozbiła się. W święta Bożego Narodzenia 1944 r. nad Polską znalazł się 1 Halifax w towarzystwie 4 Liberatorów. 28 grudnia w kierunku Polski poleciało 10 maszyn, a wśród nich także wspomniane Halifaxy. Była to, jak się okazało, ostatnia tego typu operacja z udziałem tych samolotów. Skomplikująca się sytuacja polityczna w Europie, a wkrótce rozpoczęcie ofensywy zimowej przez wojska radzieckie i wyzwalanie ziem polskich zmieniły całkowicie obraz polityczny w Polsce.

Piloci na ogół chwalili Halifaxy, ale maszyny te nie mogły sprostać nieprzyjacielskim myśliwcom. Stąd loty nad Polskę odbywały się najczęściej podczas długich nocy. Niestety, ponoszone wielkie straty podważały sens organizacji lotów, podobnie zresztą jak komplikująca się sytuacja polityczna. Polskie



załogi, jak wynika z relacji i wspomnień naszych pilotów, rwały się do lotów do ojczyzny, ale ze wspomnianych wyżej powodów pomoc dla Polski była dawkowana przez alianckie dowództwo. Tragiczny lot Halifaksa z łaskowianinem na pokładzie był ostatnim akordem potwierdzającym opisaną wyżej sytuację.

Czy w grodzie nad Grabią żyją jeszcze krewni pilota Halifaksa? Podjęliśmy takie poszukiwania, ale, niestety, zakończyły się niepowodzeniem. Szukaliśmy krewnych Eugeniusz Krzeczewskiego zarówno w Łasku jak i Pabianicach, gdzie wiodły pewne tropy. Także w Łodzi nie udało się trafić na rodzinę pilota. Wierzymy jednak, że nie wszystko stracone... Dlatego zwracamy się do Czytelników, by ewentualnie dopisali ciąg dalszy losów naszego pilota, który w grudniu 1944 r. spieszył z pomocą dla ojczyzny i zginął w tragicznych okolicznościach. Czekamy na sygnały w tej sprawie (tel. 603-505-131).

(P)



SUKCESY LICEALISTÓW Z KOLUMNY

W dniach 4-6 kwietnia br. odbył się w Legnicy ogólnopolski finał XXIII Olimpiady Teologii Katolickiej przebiegającej pod hasłem: „Święci apostołowie Piotr i Paweł – urząd i charyzmaty w Kościele”. Uczeń klasy II A Liceum Ogólnokształcącego im. I.J. Paderewskiego w Łasku Jakub Oleszczak zdobył tytuł finalisty, na etapie centralnym zajął IV miejsce (po uprzednim zajęciu I miejsca na szczeblu diecezjalnym). Do olimpiady przygotowywał go katecheta ks. Piotr Mieloszyński.

Jakub Oleszczak wziął również udział w tegorocznej Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego. Napisana przez niego praca „O sposobach uzyskiwania efektu groteskowego w dziele literackim i filmowym” została oceniona pozytywnie przez Komitet Okręgowy w Łodzi i zakwalifikowana do zawodów II stopnia. Eliminacje okręgowe składały się z dwóch części pisemnej i ustnej. W części pierwszej Jakub pisał rozprawkę interpretacyjną oraz rozwiązał test językowy. W części ustnej odpowiadał na pytania komisji sprawdzające wiedzę historycznoliteracką i językową. Wszystkie egzaminy zdał pomyślnie. Opieku-

nem Jakuba była Agnieszka Palinceusz. Warto przypomnieć, że Jakub Oleszczak już w klasie pierwszej liceum zdobył tytuł finalisty Ogólnopolskiej XXXVIII Olimpiady Historycznej w Gdańsku.

Szkoła w Kolumnie jest również dumna z osiągnięć ucznia klasy III B liceum – Marka Gubca, który – przygotowany przez Anđżelikę Czernuszko – został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego i Niemieckiego, zajmując 8 miejsce spośród 880 uczestników z całego województwa.

Kolejny nasz wychowanek uczeń klasy IIB liceum Maciej Ciebada jest stypendystą Łódzkiego Regionalnego Programu Wspierania Młodzieży Szczególnie Uzdolnionej. Brał udział w etapie wojewódzkim Olimpiady Chemicznej pracując pod opieką pani Haliny Wawrzyniak-Lichej. Liczymy, że w kolejnej edycji uzyska tytuł laureata.

Sylvia Koziel (kl. I B) i Michał Wilczyński (kl. III A) jako jedyni uczniowie z powiatu łaskiego, uczestniczyli w etapie ustnym finału eliminacji okręgowych XX Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka im. Jana Pawła II. Uczniowie przygotowali się pod opieką Anny Bełżyckiej.

Nasze licealistki Malwina Wakula i Julia Gardychowska zajęły I i III miejsce w powiatowym konkursie przebiegającym pod hasłem „O HIV wiem wszystko” w związku z obchodami „Światowego dnia walki z HIV i AIDS”. Opiekunem uczennic była Monika Roszuk-Brząkała.

Wszystkim uczniom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. ■

OGŁOSZENIE

Uprzejmie informuję, iż zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Łasku z dnia 6 marca 2013 roku w sprawie uchwalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na obszarze gminy Łask, oraz ze zmianami wprowadzonymi uchwałą z 5 kwietnia br.

I deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy złożyć do 15 maja 2013 roku

Deklaracja winna być:

- 1) złożona w Urzędzie Miejskim w Łasku, adres Łask, ul. Warszawska 14, w Biurze Obsługi Interesanta (parter, sala 100), lub
- 2) przesłana pocztą na adres: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, 98-100 Łask, lub
- 3) przesłana w formie elektronicznej do Urzędu Miejskiego w Łasku za pośrednictwem Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej pod adresem www.epuap.gov.pl jako formularz XML. Deklaracja przesłana w formie elektronicznej musi być opatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Urząd Miejski w Łasku

czynny jest: od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30 Biuro Obsługi Interesanta w poniedziałki do godz. 17.

W okresie od 6 do 15 maja 2013 roku Biuro Obsługi Interesanta Urzędu Miejskiego w Łasku (parter, sala 100) będzie czynne: poniedziałek – piątek 7.30- 18.00

Informacje telefoniczne w godz. pracy Urzędu Miejskiego w Łasku:

Wydział Gospodarki Komunalnej i Inwestycji 43 676 83 77, 43 676 83 51

Biuro Obsługi Interesanta 43 676 83 73, 43 676 83 78.

Druki deklaracji są dostępne w Biurze Obsługi Interesanta

dotatkowo od dnia 23 kwietnia 2013 roku na terenie Łasku i dzielnicy Kolumna druki deklaracji będą dostarczane przez pracowników Urzędu Miejskiego w Łasku.

Zapraszamy Mieszkańców Łasku na spotkania informacyjne dot. nowych zasad gospodarki odpadami i wypełniania deklaracji:

8 maja 2013 r. godz. 17

Łaski Dom Kultury, ul. Narutowicza 11 - sala widowiskowa

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Kolumnie, ul. Toruńska 1 – stołówka szkolna

**Burmistrz Łasku
Gabriel Szkudlarek**

Sędziejowice

Wielka historia na małym cmentarzu (2)

W odpowiedzi Rosjanie przeprowadzili koncentrację swoich małych garnizonów stacjonujących w miastach powiatowych, aby załoga żadnego z nich nie była mniejsza niż dwa bataliony piechoty, i utworzyli oddziały rozpoznawczo-zwiadowcze do działań operacyjnych w terenie. Jeden z takich oddziałów, złożony z: szwadronu huzarów, 50 kozaków i plutonu raketników⁸ (tj. artylerzystów mających na uzbrojeniu ówczesną broń raketową) konnych, został utworzony także w dowodzonego przez ppłka barona Bremsena garnizonie łódzkim z zadaniem patrolowania terenów na zachód od Łodzi, aż do rzeki Warty. Dowódcą oddziału został ppłk Klodt. Wchodzący w skład tego oddziału szwadron huzarów należał do Lejb-Gwardyjskiego Grodzieńskiego Pułku Huzarów z Samodzielnej Brygady Kawalerii Gwardii, będącej jednostką organizacyjną 2 Korpusu Armijnego Imperium Rosyjskiego. Oficerami w tym elitarnym pułku byli synowie rosyjskiej arystokracji, pełniący tam funkcje dowódców szwadronów i oficerów sztabu. Szwadronem huzarów w oddziale ppłka Klodta dowodził rotmistrz sztabowy baron Aleksander Pawłowicz von Grabbe.

Szwadron dowodzony przez rtm. Grabbego składał się z oddziału 12 kozaków z 44 pułku Kozaków Dońskich i trzech oficerów ochotników z pułku huzarów w Grodnie w składzie: porucznik Mikołaj książę Urusow, porucznik Aleksander hrabia Witmejer i kornet (ppor.) Sergiej Dymitrowicz Jermołow oraz z 25-osobowego plutonu Kozaków z dywizjonu Kozaków Kubańskich, którymi dowodził ppłk (ros. wojskowej starszina) Aleksiej Manockow. Ojcem korneta Siergieja Jermołowa prawdopodobnie był gen. major Aleksy Piotrowicz Jermołow, swego czasu szef sztabu 1 Armii Zachodniej z czasu kampanii napoleońskiej.

Siły rosyjskie oddane pod komendę ppłka Klodte nie były zbyt mocne, ale i też nie spodziewano się, aby w przydzielonym do patrolowania terenie mogły napotkać jakiś większy oddział powstańczy. Wynikało to po części i z tego, że wcześniej - w połowie czerwca 1863 r. - pod Lututowem Rosjanie całkowicie rozbili (ok. 35 km na zachód od Widawy) 120-osobowy - czyli dość duży, jak na powstańcze siły - oddział powstańczych kosynierów dowodzonych przez płka Antoniego Korytyńskiego⁹, co zapewne miało znaczący wpływ na taktykę pozostałych oddziałów powstańczych - zwanych „partiami”. Ponadto Rosjanie mieli dość dobrze rozwiniętą siatkę swoich informatorów i swoją administrację, co w połączeniu z silnymi garnizonami w Wieluniu, Sieradzu i Kaliszu zapewniało im znaczną przewagę nad powstańczymi oddziałami złożonymi

z ochotników, przeważnie bez żołnierskiego wyszkolenia. Prawdopodobnie dlatego ppłk Klodt do patrolowania przydzielonego przez sztabowców terenu podchodził bez większej ostrożności i respektu dla powstańczych partii. Te zaś latem 1863 r., czyli po nastaniu okresu sprzyjającego prowadzeniu walki partyzanckiej, wzmożyły swoje działania. Zaczęło dochodzić do coraz to częstszych, nieskoordynowanych, potyczek z patrolami Rosjan. Potyczki te - tylko w sierpniu 1863 r. na ziemi łaskiej - miały miejsce m.in.: 5 sierpnia pod Łaskiem, 13 sierpnia pomiędzy



wsiami Krobanów i Okup Wielki, 15 sierpnia pod Zielęciami. Pewnie z tego powodu Klodt zdecydował się na wysłanie w ten rejon szwadronu huzarów z rtm. von Grabbe na czele z zadaniem odszukania i likwidacji powstańczego oddziału, a także weryfikacji informacji, uzyskanych od rosyjskiej administracji i denuncjatorów, o ruchach powstańczych oddziałów. Dodatkowo Grabbe miał odszukać i zlikwidować oddział Franciszka Parczewskiego, który na ziemi łęczyckiej i sieradzkiej pełnił funkcję powstańczej żandarmerii noszącej nazwę Straży Narodowej, siejącej postrach wśród informatorów Rosjan¹⁰. Prawdopodobnie Rosjanie dysponowali też informacjami o próbach przeorganizowania - istniejących na terenie ówczesnego województwa kaliskiego - powstańczych oddziałów w większe jednostki taktyczne, zdolne do walki z wyszkolonymi oddziałami carskiego wojska.

Rosyjscy sztabowcy, mając sprawnie działającą w Warszawie carską policję polityczną, z całą pewnością wiedzieli też, że Rząd Narodowy pod koniec maja 1863 r. mianował Edmunda Taczanowskiego powstańczym dowódcą wojsk województwa kaliskiego i mazowieckiego, awansując go do stopnia generała. Taczanowski był absolwentem pruskiej szkoły artylerii, którą ukończył w stopniu podporucznika i przez ok. 3 lata służył w pruskiej armii, którą - na własną prośbę - opuścił w 1846 r. Po rezygnacji ze służby nawiązał kontakty ze spiskowcami

planującymi powstanie w zaborze pruskim, a po wybuchu powstania styczniowego sformował niewielki oddział powstańczy, który ze zmiennym szczęściem prowadził potyczki z carskim wojskiem w okolicach Kalisza i Sieradza. Po nominacji na dowódcę wojsk woj. kaliskiego i mazowieckiego zarządził ich koncentrację w rejonie Sędziejowice.

Dość sceptycznie można ocenić niektóre ze źródeł, które jako miejsce owej koncentracji wskazują wieś Sędziejowice. Jak wcześniej wspomniano, był to majątek należący do carskiego generała i zarządzany przez jego ludzi. Podobnie jak i przynależne do tego majątku 11 okolicznych folwarków. Taczanowski - sam pochodzący z ziemiańskiej rodziny - wiedział do kogo Sędziejowice należą i mając wojskowe przygotowanie zapewne wiedział, że o zbiorce powstańczego wojska w takiej miejscowości natychmiast dowiedzą się Rosjanie. Tym bardziej, że miał opinię dowódcy przesadnie ostrożnego.

Za opinią, że powstańcze wojsko nie zbierało się we wsi przemawia także i to, że kilkanaście chłopskich zagrod nie było w stanie wyżywić dużego oddziału. Powstańcze oddziały nie miały zbyt sprawnych służb zaopatrzeniowych i odpowiedniego sprzętu do żywienia dużych oddziałów. Bazowano głównie na tym, co otrzymano od sprzyjających im właścicieli dworów. Chłopi byli obojętni wobec powstania, czasem wręcz wrodoży wobec powstańców. W tych okolicznościach za najbardziej prawdopodobne należy uznać, że powstańcze oddziały rozlokowały się nie w Sędziejowicach, lecz w okolicach. Przede wszystkim w okolicznych lasach i w pobliżu wiosek. Wiadomo, że jeden z takich oddziałów, kompania powstańczej piechoty licząca ok. 150 kosynierów, kwaterował w nocy z 25 na 26 sierpnia w rejonie wsi Osiny i Żagliny, a pułk powstańczych ułanów liczący 422 ludzi kwaterował wówczas w Chociwiu koło Widawy.

c.d. w następnym numerze

Seweryn Suflida

⁸ Ruskowski A.: 26 sierpnia 1863 r. w Sędziejowicach, „Na sieradzkich szlakach”, nr 2/46/1997, str. 14-17

⁹ Wikipedia: zginęło 64 Polaków, a 46 zostało ciężko rannych, 3 wzięto do niewoli

¹⁰ Parczewski A., Powstanie styczniowe w okolicach Łodzi, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1929-1930”, m.in. powstaniec Kubarski został rozstrzelany za „niekarność” pod Widawą, a młoda kobieta nosząca nazwisko Sójka została aresztowana i powieszona na szosie Łask - Zduńska Wola za szpiegostwo dla Rosjan

Gdy w latach 90. ubiegłego wieku w bibliotecznych murach rodziło się Muzeum Historii Łasku, nikt nie przypuszczał, że po kilkunastu latach zyska ono siedzibę z prawdziwego zdarzenia, i to w samym sercu miasta. 1 marca br. w kamieniczce pod nr. 7 ruszyły roboty, które potrwać do 30 listopada. Prace wykonuje spółka AMP z Warszawy, mająca na koncie sporo podobnych robót, m.in. w Muzeum Miasta Warszawy i Teatrze Polskim.



Dwa bardzo podobne obiekty - kamieniczka w łaskim rynku i dawna poczta w Tarczynie

A dzieje się to wszystko za sprawą samorządu, który nawet w tych trudnych czasach nie traci z pola widzenia kultury i tradycji. Jeszcze w tym roku cały rynek, łącznie z kamieniczką muzealną, stanie się prawdziwą ozdobą i wizytówką miasta. Na ten ważny dla miasta moment czekają autentyczni miłośnicy grodu nad Grabią.

- Na razie wykonujemy prace przygotowawcze, czyli związane z wyburzeniami, wzmocnieniem ścian i stropów oraz izolacją murów, poprzedzające zasadnicze roboty – mówi kierownik robót Andrzej Świętochowski. – Pocho- dząca z połowy XIX stulecia kamieniczka jest w złym stanie technicznym, kiedyś płonęła, przez ostatnie lata użytkowana była przez lokatorów oraz placówki handlowe i usługowe. Podlega- ła gospodarce komunalnej, więc nie wykonywano w niej niezbędnych remon- tów, na które jak w całej Polsce brakowa- ło pieniędzy. Teraz trzeba jej przywrócić

nie tylko dawny wygląd, bo przecież wielokrotnie ją przebudowywano, ale i dostosować do nowych potrzeb placów- ki muzealnej.

Kamieniczka rzeczywiście jest w złym stanie, co widać dopiero teraz, gdy usunięto stare tynki i odsłonięte drewniane stropy. Widać liczne przebu- dowy wykonywane nie zawsze zgodnie ze sztuką budowlaną, spękania murów. Dlatego np. trzeba usunąć fragment dachowej nadbudówki. Oczywiście po wzmocnieniu murów i wykonaniu nowych schodów trzeba będzie ułożyć nowe instalacje, m.in. sanitarne, elektryczne i grzewcze, pojawią się również nowe tynki renowacyjne. Kamieniczka odzyska także piwnice, które znajdują się pod jej częścią. Te piwnice wraz z fundamentami trzeba wzmocnić.

Aczkolwiek nie udało się tu odkryć śladów jeszcze wcześniejszej budowli czy szczególnie cennych relikwów wypo-

sażeniowych, kierownik A. Świętochow- ski i tak z wielkim pietyzmem traktuje mury tej XIX-wiecznej kamieniczki. Przede wszystkim jest ona znakomicie położona. Ponadto we wnętrzu ma piękne beczkowe ceglane stropy, po remoncie dawną urodę odzyska także elewacja frontowa. Dodajmy jeszcze, że zainstalo- wane zostaną dębowe okna tzw. polskie, ale już z nowoczesnymi szybami. Z kolei na podwórzu odtworzony będzie dawny istniejący tu bruk.

A. Świętochowski z wielkim zainteresowaniem patrzy dziś na Łask, w którym przyszło mu pracować. Pocho- dzi spod Warszawy i gród nad Grabią dopiero poznaje, ale już fascynuje go nie tylko urodą starych kamieniczek, ale i spokojem oraz czystym powietrzem. Tych walorów jakże często nie doceniają rodowici łaskowianie.

c.d. w następnym numerze

Stanisław Barcz



Andrzej Świętochowski



Projekt elewacji frontowej kamieniczki pod nr. 7

SESJA Rady Powiatu (24 bm.) poświęcona była m.in. zmianom w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu, ocenie działań PUP w zakresie przeciwdziałania i łagodzenia skutków bezrobocia, bezpieczeństwa sanitarnemu i weterynaryjnemu w 2012 roku. Najbliższa sesja Rady Miejskiej odbędzie się prawdopodobnie w połowie maja br.

ŚWIĘTO LASU - podobnie jak w całym kraju obchodzono także w powiecie łaskim. W Nadleśnictwie Kolumna, gdzie spotkali się przedstawiciele administracji z wojewodą Jolantą Chełmińską, samorządowcy ziemi łaskiej oraz przedstawiciele firm i instytucji współpracujących z Lasami Państwowymi, dyr RDLP w Łodzi Edward Janusz mówił o dziejach naszych lasów, potem zwiedzano m.in. rezerwat „Jodły Łaskie” i sadzono nowy las.

NAJPIĘKNIEJSZA RÓŻA - Galeria pod Korabiem z okazji I Festiwalu Róż w Łasku organizuje w lipcu br. wystawę pt. „Róża w malarstwie i fotografii”. Wszystkie osoby fotografujące i malujące zainteresowane udziałem w wystawie zapraszamy do dostarczenia swoich prac (format minimum A4) do Biblioteki Publicznej w Łasku, do 23 czerwca br. Wszystkie prezentowane prace będą brały udział w konkursie na najładniej sfotografowaną i namalowaną różę. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

POWODZI wbrew obawom nie było, choć drobne podtopienia nas nie ominęły. Na szczęście niskie nocne temperatury spowodowały spływ wody z roztopów i udało nam się uniknąć poważnych strat.

ŁASKI Dzień Ekologiczny (26 bm.) stał się okazją nie tylko do zdobycia dodatkowej wiedzy na temat raka, ale przeprowadzenia bezpłatnych badań i konsultacji, np. pomiaru tkanki tłuszczowej, badań ciśnienia i EKG. Tegoroczna debata w Klubie 32. BLT poświęcona była profilaktyce nowotworowej i kardiologicznej.

STULECIE urodzin obchodzili już w tym roku dwie osoby z naszej gminy, a ten piękny jubileusz świętować będzie jeszcze jedna. Niegdyś stulecie trafiało się raz na kilkanaście lat...

BUDOWA kompleksu sportowego na lotnisku 32 BLT – mimo perturbacji spowodowanych zimową aurą realizowana jest zgodnie z planem. Piloci będą mieli do dyspozycji m.in. basen, halę sportową, korty i boisko wielofunkcyjne. Inwestycja wartości 34 mln zł ma być zakończona do połowy bieżącego roku.

BOCIANY na skutek przedłużającej się zimy dostały w kość, ale nie zraziły się. 10 bm. w monitorowanym gnieździe w Łasku pojawił się pierwszy bociek. Znów za pośrednictwem kamery i internetu śledzić będziemy losy ptasiej rodziny. Tak będzie do października. Dzięki kilkuletniemu programowi „Łaskie bociany” stronę internetową odwiedziło 1,6 mln osób.

ZIMA długo nie odpuszczała – właściwie dopiero w połowie kwietnia ustąpiła wiośnie. Nie była z pewnością najbardziej srogą w ostatnich dziesięcioleciach, ale dała się solidnie we znaki szczególnie kierowcom, była też kosztowna, bo wymagała długotrwałego ogrzewania naszych domów, i stresogenna. W kraju odnotowano zwiększoną liczbę samobójstw, także w naszej gminie. W kwietniu we wsi Barycz powiesił się 27-letni łaskowianin...

Jak ten czas leci! 15 lat temu, w maju 1998 roku placówka otworzyła swoje podwoje w lokalu przy ul. Kościuszki 14 i do zajęć terapeutycznych przystąpiło 20 niepełnosprawnych uczestników. A stało się to realne dzięki zaangażowaniu grupy osób z ówczesnym burmistrzem Andrzejem Owczarkiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Jarosławem Olszewskim na czele. Jak wspomina dziś A. Owczarek, na podjęcie ostatecznej decyzji miał zaledwie 15 minut. - To była jedna z najlepszych moich decyzji – opowiada ze wzruszeniem po latach. Nie mogła być zresztą inna niż na „tak”, bo przecież trzeba było wreszcie zająć się osobami niepełnosprawnymi i pomóc im w codziennym życiu. Dla dziesiątków niepełnosprawnych „uwięzionych” w swoich czterech ścianach WTZ okazał się dobrym partnerem.

Przez te 15 lat Warsztat dopracowywał metody działania i pomnażał dorobek, ale też i borykał się z licznymi problemami, m.in. organizacyjnymi i finansowymi. Na szczęście placówka przetrwała i wciąż istnieje, pomagając niepełnosprawnym w powrocie do społeczeństwa.

Dziś w WTZ funkcjonują 4 pracownice, m.in. plastyczna, krawiecko-dziewiarska i komputerowa. Pensjonariusze mają do dyspozycji salę rehabilitacyjną, w której pod okiem doświadczonego technika rehabilitacji wykonują niezbędne ćwiczenia. W siedzibie przy Kościuszki działają również koła zainteresowań, m.in. grupa wokalna „Debeściaki”, teatralna „Karambol” (od 2002 r.), mająca na swoim koncie liczne nagrody, a także sportowa.

Wszystkie działania podporządkowane są rehabilitacji pensjonariuszy. Jednak największym osiągnięciem jest podjęcie pracy przez podopiecznych, a także założenie własnej rodziny. Tego typu sukcesy nie są tu bynajmniej jednostkowe. Powrót do zdrowia i do społeczeństwa możliwy jest dzięki pomocy wielu ludzi i instytucji, m.in. PUP, MGOPS, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Środowiskowego Domu Samopomocy (od 15 lat pod jednym dachem z WTZ), a także Biblioteki Publicznej i ŁDK.

Dziś pensjonariusze i pracownicy WTZ tworzą jedną dużą rodzinę – mówi szefowa Warsztatu od początku jego istnienia Katarzyna Cieślarczyk. – Wspólnie dzielimy radości, np. związane ze znalezieniem pracy czy rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej, założeniem rodziny i narodzinami dzieci, ale także i smutki, gdy ktoś z naszego grona odchodzi...

Jubileusz łaskiego WTZ stał się okazją nie tylko do wspomnień związanych z 15-leciem istnienia placówki, ale i przybliżenia dorobku pensjonariuszy. Na scenie ŁDK zaprezentowali oni swój program artystyczny, a w sali wystawowej – liczne obrazy, rysunki i rzeźby. Z jubileuszowym dorobkiem WTZ zapoznali się goście, m.in. burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek i jego zastępczyni Janina Kosman, a także radna Sejmiku Województwa Łódzkiego Irena Nowacka, najlepsze życzenia i gratulacje dla placówki, jej pensjonariuszy i pracowników złożył także senator Andrzej Owczarek, który przed 15 laty tworzył WTZ. ■

fotoportaż z jubileuszu: str. 27

(P)

Na poźółtkiej fotografii



Wspomnienie zimy

Pani w zimowej szacie bezpowrotnie – przynajmniej w najbliższych miesiącach – zniknęła, ale na długo pozostanie w naszej pamięci, bo towarzyszyła nam długo i była wyjątkowo uciążliwa. Jednak to żaden ewenement, bo przed laty niejednokrotnie sroga zima dawała się we znaki łaskowianom, a wielkie opady śniegu paraliżowały gród nad Grabią. To zdjęcie pochodzi prawdopodobnie z 1941 roku i wykonane zostało przez nieznanego żołnierza Wehrmachtu. Tak przynajmniej poinformował nas T. Wiśniewski, w którego zbiorach znajduje się więcej fotografii z czasów okupacji hitlerowskiej. ■

(saw.)



Mistrzostwa Polski pod patronatem marszałka

23 marca br. w Łasku odbyły się XIX Mistrzostwa Polski OYAMA Karate w Kata. W zawodach w dwóch konkurencjach kata oraz kobudo łącznie wystartowało 195 zawodników z 25 klubów. Zawody odbyły się pod patronatem marszałka województwa łódzkiego Witolda Stępnia oraz OYAMA PFK.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek. Rywalizacja stała na bardzo dobrym poziomie sportowym. Zawodnicy Łaskiego Klubu Sztuk Walki po raz kolejny udowodnili, że należą do czołówki krajowej, zdobywając 4 tytuły mistrzostw Polski, 4 tytuły wicemistrza oraz 2 brązowe medale, teraz czekają na powołanie na mistrzostwa Europy na Białorusi.

Tytuły mistrzowskie zdobyli: Karolina Kubiak, Klaudia Malinowska, Dominika Michalska, Karolina Lipowska. Drugie miejsca zdobyli Dawid Kołodziejcki, Szymon Furmańczyk, Paulina Michalska, Mateusz Szczerba. Trzecie miejsca zajęli: Klaudia Malinowska oraz Filip Furmańczyk.

Organizacja mistrzostw oraz przygotowanie do startów były bardzo wyczerpujące zarówno dla zawodników, trenerów jak i działa-

czy. Jednak wyniki sportowe i poziom organizacyjny spotkały się z uznaniem szefów organizacji. Sensei Stanisław Kołodziejcki odebrał podziękowanie za zorganizowanie zawodów z rąk Hanshi Jana Dyducha 8 dan, prezesa OYAMA PFK. Zadolenie uczestników zawodów oraz sukcesy zawodników Łaskiego Klubu Sztuk Walki sprawiły wiele satysfakcji i dają motywację do dalszej pracy.

Finałowym rozgrywkom przyglądali się z zacięciem zaproszeni goście, m.in.: senator RP Andrzej Owczarek, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, starosta łaski Cezary Gabryjczyk, przedstawiciel 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego mjr Artur Bąk, przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Banaszczyk, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wojciech Madej, a także dyrektorzy Szkół: Andrzej Harciarek, Wojciech Nowakowski, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Urzędu Miejskiego Jadwiga Kurkowska oraz sponsorzy. ■

DK

Olimpijczycy z „Piątki”

Olimpiada „5 Milionów” to ogromne przedsięwzięcie – jest to impreza sportowa przeznaczona dla najmłodszych. Do konkursu zgłaszają się szkoły podstawowe, które są zobowiązane do przygotowania trzydziestuosobowej drużyny składającej się z reprezentantów wszystkich sześciu roczników.

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Mikołaja Kopernika w Łasku od lat uczestniczy w tym projekcie, dając swoim wychowankom możliwość rozwijania i prezentowania talentów. W poprzednich sezonach uczniom „Kopernika” udało się zdobyć V miejsce w Polsce oraz kilkakrotnie I miejsce w województwie.

W tym roku SP 5 w Łasku była gospodarzem zawodów – 8 marca 2013 roku w sali gimnastycznej rywalizowały ze sobą drużyny z naszego powiatu. Dzieci brały udział w konkurencjach sprawnościowych, wymagających świetnego przygotowania, współpracy i doskonałej formy. Po raz kolejny zespół z „Kopernika” uzyskał najlepszy wynik i tym samym zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego, gdzie reprezentował powiat łaski.

Dzięki zaangażowaniu i wspaniałej postawie małych sportowców ze SP 5 w Łasku zajęliśmy IV miejsce w województwie. Zamieszczamy nazwiska wszystkich członków drużyny – warto uważnie przeczytać tę listę, pamiętając, że to być może członkowie naszej przyszłej kadry krajowej: Adam Julia, Binkowska Julia, Jarzyńska Gabriela, Kot Jakub, Gocalek Kacper, Kuliberda Antoni, Sysio Zuzanna, Wnuk Igor, Janecka Julia, Fornalczyk Karolina, Kopijas Kacper, Piekarczyk Adrian, Misztalski Iwo, Jasińska Martyna, Kręglewska Maja,



Gosławska Kinga, Manios Dawid, Lewandowski Jakub, Woskresiński Kajetan, Chwiałkowska Karolina, Cieciorowska Rozalia, Zborowska Patrycja, Gąsiorowski Mateusz, Kudra Hubert, Paprocki Filip, Włodarczyk Iga, Fryze Marta, Fencenloben Aleksandra, Zimna Emilia, Trzcńska Joanna, Szczepańska Angelika, Kowalczyk Jakub, Pieniżek Filip, Młynarczyk Dawid, Kula Marcin, Błaszczak Mateusz, Owczarek Wojciech, Łyżwa Iza, Szymańska Maja, Olejniczak Jakub, Zajda Oskar i Sabela Dawid.

Zwycięzcom gratulujemy. ■

Wojciech Nowakowski
dyrektor szkoły



POPIERAJ - BO ŁASKIE



KOLUMNNA Z PUCHAREM



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 4 w Koszykówce chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej Łaskiego Szkolnego Związku Sportowego.

Szerzej - w następnym numerze „PŁ”

Bociania rodzinka



Po długiej i wyjątkowo uciążliwej zimie przyszła w końcu utęskniona wiosna. Przez ostatnie tygodnie cała przyroda niczym sprinterzy wyczekiwała w skupieniu sygnału do startu. Wraz z pierwszymi słonecznymi dniami matka natura postanowiła jak najszybciej nadrobić utracony czas. W mgnieniu oka rozczwierało się wszelakie ptactwo, zazieleniły trawy, a na drzewach zaczęły strzelać pąki.

10 kwietnia w gnieździe przy ul. Kilińskiego pojawił się pierwszy bocian. Po kilku potyczkach z innymi samcami ostatecznie obronił swój dom. Nazajutrz do dzielnego bociana dołączyła partnerka. Oba boćki od razu się zaakceptowały i gorączkowo rozpoczęły prace przy urządzeniu gniazda. Efekt wspólnych zalotów zaskoczył wszystkich obserwatorów ptasich perypetii, bowiem już 18 kwietnia samica zniosła pierwsze jajo. Nikt nie spodziewał się, że nastąpi to tak szybko. W ten oto sposób w przeciągu zaledwie tygodnia w gnieździe zamieszkała szczęśliwa bociania rodzinka, która oczekuje nadejścia swego potomstwa. ■

Michał Janiszewski
Fot. Robert Kazmierczak

WAŻNIEJSZE IMPREZY W MAJU

Kulturalne

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Wystawa z okazji 20-lecia istnienia grupy teatralnej Pospolite Ruszenie	1-30	ŁDK	TPZŁ, ŁDK
2.	Obchody świąt 1-3 Maja: 1 Maja – Święto Pracy, 2 Maja - Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, 3 Maja – Święto Konstytucji 3 Maja	2 3	Pl. Lotników Łaskich kolegiata, Pl. J. Piłsudskiego	burmistrz Łasku, ZHP starosta łaski, dowódca 32.BLT
3.	Spektakl teatralny pt. „Weźmy weselne szaty” w wykonaniu zespołu teatralnego „Pospolite Ruszenie”	3	ŁDK	ŁDK
4.	Rozpoczęci Dni Ochrony Przeciwpowozarowej w gminie Łask	3	Okup	Zarząd oddziału Miejsko-Gminnego OSP RP w Łasku
5.	Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Judaizm a chrześcijaństwo” wygłosi ks. dr Marek Wochna	7	ŁDK	ŁDK
6.	„Ogród warzywny” - wystawa pokonkursowa dzieci 6 –letnich	8.05-7.06	BP w Sieradzu filia w Łasku	BP w Sieradzu filia w Łasku
7.	Konkurs Recytatorski dla szkół podstawowych i gimnazjów	8	ŁDK	ŁDK
8.	Wystawa haftu krzyżykowego Marzeny Michalak pt. „Nie tylko igłą malowane”	9-30	ŁDK	ŁDK
9.	Wystawa fotograficzna pt. „Kapliczki” Daniela Bednarek	10.05 -5.06	BP w Łasku- Galeria pod Korabiem	BP w Łasku,
10.	ŁASKawość 2013-XVII Festiwal Piosenki Religijnej - Łask 2013	17 i 19	ŁDK	PG nr 1, Sanktuarium Matki Bożej Łaskiej, Wydział Duszpasterstwa oraz Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej Łódzkiej, ŁDK, 32. BLT w Łasku
11.	Koncert z cyklu Różne Barwy Muzyki	18	ŁDK	ŁTK, ŁDK
12.	Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Ryszard Kapuściński – pisarz, reportażysta, podróżnik” wygłosi dr Alicja Kapuścińska	21	ŁDK	ŁDK
13.	XXX Młodzieżowe Spotkania Taneczne im. J.R. Sarosieka XXVI Przegląd Zespołów Tanecznych	25	PG nr 2	ŁDK
14.	Promocja książki B. Stachowskiego pt. „Życie nie jest sielanką”	29	siedziba PSD w Łasku, ul. Warszawska 14	PSD w Łasku
15.	Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom	29.05- 05.06	BP w Łasku – filia dla dzieci	BP w Łasku – filia dla dzieci
16.	Promocja książek Jana Rodaka dot. Grzegorza J. Zdziewojskiego	maj	BP w Łasku	BP w Łasku

Sportowe

1.	„Pływajmy razem” - zawody pływackie z okazji świąt majowych	1	CSiR – pływalnia kryta	CSiR
2.	Zawody wędkarskie z okazji Święta 3 Maja	3	zbiornik Łopatki	Koło PZW Grabia Łask
3.	VIII Wojewódzka Olimpiada osób niepełnosprawnych intelektualnie – „Ziemia Łódzka 2013”	23	CSiR – stadion, pływalnia kryta	RCPS w Łodzi, CSiR
4.	Międzynarodowa Liga Mieszanych Sztuk Walki Dzieci i Juniorów	25	ZSP nr 2 w Łasku	ŁBT Sztuki Walki
5.	Turniej piłkarski dziewcząt i chłopców szkół podstawowych z okazji Dnia Dziecka	29	boisko w Bałuczu	LUKS Bałucz, SP w Bałuczu

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego

Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00

Rada Programowa: Gabriel Szkuclarek, Janina Kosman, Beata Mielczarek (Łask)

Cezary Gabryjczyk (Łask), Bronisław Węglewski (Buczek), Jerzy Kotarski (Sędziejowice)

Redakcja: Ryszard Poradowski

Druk: Drukarnia „Intrograf”

Publikujemy ogłoszenia płatne. Bliższych informacji

o warunkach druku ogłoszeń i reklam udziela Urząd Miejski,

Łask ul. Warszawska 14, tel. 43 676-83-00

Nakład: 2600 egzemplarzy

M. Hermaszewski w Łasku

Na podsumowanie działalności Grupy „Archeo” przyjechał do Łasku pierwszy i jedyny dotąd polski kosmonauta gen. Mirosław Hermaszewski. Był on honorowym gościem zjazdu grupy. Pilota-kosmonautę, który niejednokrotnie gościł na łaskim lotnisku, uhonorowano okolicznościowym medalem.

O północy odbył się start na dopalaczu MiG-21, czyli poczęstunek tortem w kształcie słynnego myśliwca, na którym



latało wielu naszych znakomitych pilotów. Aktu „destrukcji” MiG-21 dokonał osobiście M. Hermaszewski.

Dodajmy jeszcze, że za działalność społeczną na rzecz popularyzacji lotnictwa okolicznościowymi medalami uhonorowano również: Mieczysława Walentynowicza, Marcina Pietrzaka, Dariusza Skowrońskiego, Dariusza Olczyka, Artura Olszewskiego, Jerzego Pielacińskiego, Michała Rusaka i Mateusza Rusaka. ■

(ER)



15 lat WTZ



SKLEP ZOOLOGICZNO WĘDKARSKI

Profesjonalne karmy dla:

- Gołębi
- Kurcząt
- Kur

oraz ziarna:

- Słonecznika
- Kukurydzy
- Konopia
- Prosa

Łask Pl. 11 Listopada 34
(w podwórku)
728 912 508



PIZZA W RETRO

JUŻ OD **12.50** zł

od poniedziałku do czwartku
do PIZZY

Coca-Cola
GRATIS!

promocja obowiązuje do
31 maja 2013 roku



Lokal czynny codziennie od godz. 11.00-22.00.
W piątki i soboty do godziny 23.00

Łask, ul. Polna 21 tel: 43 675 90 28, 509 204 430 www.retrocafe.com.pl

Klub Malucha

"TYGRYSEK" w Łasku

Opieka dzienna i godzinowa
nad dziećmi w wieku od 1 roku do 4 lat

INFORMACJA I ZAPISY:

tel. 503 - 044 - 695, e-mail: km.tygryszek@onet.pl

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!**

eurobank

kredyt gotówkowy bierz co chcesz provizja 0 zł

Zapraszamy do placówki eurobanku: Łask, Plac Dąbrowskiego 1.

zadzwoń

19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.

Dokumentowanie dochodu na podstawie PIT-11/PIT-40 dla osób zatrudnionych na umowę o pracę. RRSO dla przykładu reprezentatywnego na dzień 25.02.2013 r. przy całkowitej kwocie kredytu 13 800 zł dla 49 miesięcy spłat bez prowizji i opłaty przygotowawczej, z oprocentowaniem 16% wynosi 31,17%. RRSO uwzględnia pełny pakiet ubezpieczeń kredytu (koszt: 2 501,94 zł). Rata miesięczna kredytu wynosi 385,39 zł a całkowita kwota do zapłaty: 18 884,03 zł. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje oraz regulamin promocji są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku. Promocja trwa od 25.02.2013 r. do 31.05.2013 r.

